

SZANOWNY TOWARZYSZU
I SEKRETARZU
KOMITETU CENTRALNEGO!

Melduję Wam, całej partii i narodowi polskiemu, że w dniu 24 czerwca 1978 roku, oddana została do rozruchu gorącego Walcownia Duża, a tym samym – zakończony został pierwszy etap budowy huty „Katowice”.

Z najwyższą satysfakcją przyjmujemy, Drodzy Towarzysze, meldunek o zakończeniu pierwszego etapu budowy huty „Katowice”. W imieniu Komitetu Centralnego naszej partii, w imieniu najwyższych władz naszego państwa, z całego serca dziękuję Wam za ofiarną pracę, dzięki której możecie dziś ten meldunek złożyć. Wnieśliście wielki wkład do wzrostu siły i zasobności socjalistycznej Ojczyzny, dobrze zasłużyliście się naszemu narodowi.

Towarzysze Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz serdecznie podejmowani przez budowniczych i hutników

HUTA „KATOWICE” CHŁUBĄ POLSKIEGO ROBOTNIKA, TECHNIKA, INŻYNIERA CHŁUBA POLSKI

Walcownia Duża produkuje – zakończenie I etapu budowy Kombinatu



Towarzysze Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Zdzisław Grudzień, Leonid Smirnow i Borys Aristow – wśród hutników i budowniczych metalurgicznego giganta.

(Obsługa własna)

Dzień 24 czerwca 1978 roku na trwałe zapisze się w historii najnowszej naszego kraju, na drodze socjalistycznych przeobrażeń Polski Ludowej. Zakończono I etap budowy huty „Katowice”. Budowniczowie i hutnicy kombinatu serdecznie i gorąco podejmowali przybyłych do woj. katowickiego I Sekretarza KC PZPR towarzysza

EDWARDA GIERKA, przewodniczącego Rady Państwa PRL tow. HENRYKA JABŁOŃSKIEGO i prezesa Rady Ministrów PRL tow. PIOTRA JAROSZEWICZA.

budowniczymi i hutnikami. Głos zabrał tow. Henryk Jabłoński. (Przemówienie przewodniczącego Rady Państwa publikujemy na str. 4).

Wrocławskie wysokie odznaczenia państwowe dla 1500 twórców nowoczesnego obiektu. Delegacja załogi poprosiła tow. Edwarda Gierka o przyjęcie przyznanej uchwałą Konferencji Samorządu Robotniczego Odznaki „Zasłużony dla huty „Katowice”. Odznakę wręcono również tow. Henrykowi Jabłońskiemu, tow. Piotrowi Jaroszewiczowi i tow. Leonidowi Smirnowowi.

Następnie, I sekretarz KC PZPR oraz towarzysze osoby odwiedziły hutę „Baldon” w Katowicach, gdzie zapoznali się z przebiegiem szybko postępującej modernizacji tego zasłużonego dla polskiej metalurgii zakładu.

Z kolei goście hutników uczestniczyli w uroczystym obiedzie, podczas którego głos zabrał tow. Piotr Jaroszewicz. (Przemówienie premiera publikujemy na str. 4).

W godzinach popołudniowych wielotysięczna rzesza budowniczych i hutników huty „Katowice” uczestniczyła w wielkim, uroczystym spotkaniu, które odbyło się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Katowicach.

Wielką, patriotyczną manifestację otworzył tow. Zdzisław Grudzień. (Wystąpienie I sekretarza KW PZPR – publikujemy na str. 2).

Z ogromną uwagą i w skupieniu wysłuchali zebrani przemówienia tow. Edwarda Gierka. Przywódcą partii i narodu wyraził najwyższe uznanie dla budowniczych i hutników huty „Katowice”, dla wojewódzkiej organizacji partyjnej i ogółu pracowniczego społeczeństwa woj. katowickiego, dla kolektywów zakładów pracy, biur projektowych, instytucji naukowych z całego kraju, żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego – za

ogromny wkład w budowę, sprawne uruchomienie i wysoce efektywną eksploatację nowoczesnych obiektów huty „Katowice”.

I sekretarz KC PZPR przekazał najserdeczniejsze podziękowania dla sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR tow. Leonida Breżniewa za wielką osobistą pomoc i zainteresowanie dla budowy największego obiektu przemysłowego w Polsce.

PRZEMÓWIENIE I SEKRETARZA KC PZPR TOW. EDWARDA GIERKA – publikujemy na stronie 3

Następnie zabrał głos tow. Leonid Smirnow. (Wystąpienie wicepremiera ZSRR publikujemy na str. 3).

Na zakończenie spotkania delegacja budowniczych i hutników huty „Katowice” złożyła meldunek na ręce I sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka. (Tekst meldunku publikujemy poniżej).

W niedzielę 25 bm. w Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach odbył się transmitowany przez Telewizję Polską koncert WOSPRITV dedykowany budowniczym i załozom huty „Katowice”. Na koncert przybył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach tow. Zdzisław Grudzień oraz członkowie Egzekutywy KW PZPR. (Relacje publikujemy na str. 2).

Relacje sprawozdawców „Trybuny Robotniczej” – publikujemy wewnątrz numeru.

MELDUNEK ZAŁOGI I BUDOWNICZYCH HUTY „KATOWICE”

Towarzyszu
Pierwszy Sekretarzu
Komitetu Centralnego PZPR!

W imieniu wielotysięcznej rzeszy budowniczych i pracowników huty „Katowice” zapewniamy Wam, że załogi budowlanych w naszym kombinacie z woli partii, wspólnym wysiłkiem narodu dwóch wielkich pieców, dwóch konwerterów, trzech taśm spiekalniczych oraz walcowni wraz z całym kompleksem energetycznym i infrastrukturą przemysłową uczynią wszystko, by te nowoczesne urządzenia i obiekty jak najlepiej służyły pomyślanej realizacji zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego! Osiągnięcie przed wyznaczonym terminem założonej zdolności produkcyjnej zawiąże nam ofiarności i wysiłków budowniczych i hutników, pomocy naszych wypróbowanych radzieckich przyjaciół. Waszej Towarzyszu, I Sekretarzu, niustannej trosce i pomocy. Poważnie jest w tym dziele również udział wybit-

nych specjalistów, młodzieży i żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Towarzyszu
Pierwszy Sekretarzu!

Jesteśmy w pełni świadomi, jak wielkie i odpowiedzialne, nowe zadania stawia przed nami partia i władza ludowa. Zapewniamy Wam, że przepojeni ideową żarliwością i gorącym umiłowaniem socjalistycznej Ojczyzny, zacieśniając serdeczną więź z partią – wszystkie nasze siły, umiejętności zawodowe i organizatorskie, ofiarności i zaangażowanie robotników, techników i inżynierów poświęcimy, aby zadania te z honorem wykonać! Konsekwentnie realizując zadania wytyczone przez VII Zjazd partii – w bieżącym roku wy-

produkujemy na potrzeby kraju 3,5 mln ton surowców, 4 mln ton stali, 3,2 mln ton półwyrobów walcowanych, 700 tys. ton wyrobów gotowych.

Utrzymując wysokie tempo pracy, kontynuować będziemy budowę naszej huty. Uczynimy wszystko, by kolejne obiekty kombinatu: koksownię, walcownię blach na gorąco, bazę przeładunkową i inne obiekty budować jak najlepiej, jak najdokładniej i jak najszybciej – tak, aby podobnie jak wszystkie poprzednie – weszły do produkcji przed ustalonym terminem.

Uczestnicząc w urzeczywistnianiu wielkiego programu naszej partii, którego celem jest pomnożenie siły polskiej i pomyślności jej obywateli, rozwijając be-

dzienne zdobycie w budowie kombinatu cenne wartości ideowo-polityczne, techniczne i organizatorskie.

Szanowny Towarzyszu
Pierwszy Sekretarzu!

W imieniu budowniczych i hutników meldujemy gotowość do podjęcia czekających nas doniosłych zadań. Doskonalić będziemy nadal jakość naszej pracy, podnosząc efektywność wszystkich działań społeczno-gospodarczych, dbać o najwyższą jakość naszych wyrobów.

Meldujemy uroczyste Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, że pod przewodnictwem partii, pod Waszym kierownictwem, z honorem wykonamy stojące przed nami zadania w budowie stalowego fundamentu socjalistycznej Polski – umacniania jej siły i potęgi, podnoszenia zasobności całego narodu.

Załoga Kombinatu
I Budowy Huty Katowice
Katowice, 24 czerwca 1978 r.



KATOWICE
BIELSKO-BIAŁA
CZĘSTOCHOWA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Dynamiczny rozwój
współpracy gospodarczej PRL – ZSRR

Tow. Edward Gierek spotkał się z delegacją partyjno-rządową ZSRR

KATOWICE (PAP) 24 bm. I sekretarz KC PZPR – Edward Gierek z udziałem członków Biura Politycznego KC prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza i I sekretarza KW PZPR w Katowicach – Zdzisława Grudzień spotkał się w Katowicach z partyjno-rządową delegacją ZSRR, która uczestniczyła w uroczystości zakończenia I etapu budowy huty „Katowice”.

W skład delegacji wchodził: z-ca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR – Leonid Smirnow, przewodniczący komitetu ds. stosunków gospodarczych z zagranicą Rady Ministrów ZSRR – Siemion Skaczkow, ambasador ZSRR w Polsce – Borys Aristow, minister hutnictwa żelaza – Iwan Kazanec, wiceminister przemysłu budowy maszyn ciężkich – Andriej Ejsmont.

W spotkaniu uczestniczył wicepremier rządu PRL, minister hutnictwa – Franciszek Kaim.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przemówienie
tow. Leonida Breżniewa
na akademii w Mińsku

Trwały pokój dla wszystkich narodów

MOSKWA (PAP) W niedzielę przybył do stolicy Białorusi, Mińska, sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew w celu wzięcia udziału w uroczystości przekazania Mińskowi Orderu Lenina i medalu „Złota Gwiazda”, jakimi miasto to zostało odznaczone.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Urodził się 35-milionowy Polak

24 bm. urodził się 35-milionowy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to dziewczynka, córka Barbary Zalewskiej, nauczycielki w przedszkolu PKP nr 50 we Wrocławiu i Jacka Zalewskiego, kapitana żeglugi śródlądowej, pracownika przedsiębiorstwa „Żegluga na Odrze”. Dziecko przyszło na świat w klinice położniczej Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM we Wrocławiu.

List I Sekretarza KC PZPR do rodziców

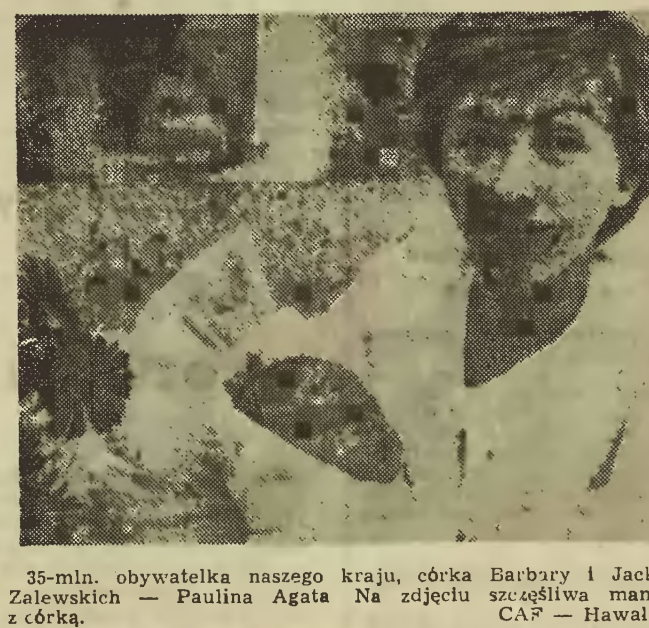
I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przesłał rodzicom 35-milionowego obywatela PRL – Barbarze i Jackowi Zalewskim z Wrocławia list, w którym czytamy:

„Słabym Wam najserdeczniejsze gratulacje z okazji narodzin córki. Jest to wielka radość dla Waszej rodziny. Dziękuję Wam, że mi cały nasz naród, przybył nam bowiem 35-milionowy obywatel.

„Cieszymy się z tego, gdyż przynosi on rozwój narodu polskiego. Rodzina jest w naszym kraju otoczona szacunkiem społecznym i opieką państwa.

„Wspólnym staraniem stworzyliśmy lepszy dom społeczny, zbudowaliśmy dom ojczyzny, w którym młodzież może wzrastać w atmosferze pokoju i pewności jutra, znajdować warunki wszechstronnego rozwoju.

„Życzę Wam, aby Wasze nowo narodzone dziecko chowało się zdrowo, aby dzięki trosce i miłości, jaką je otaczacie, wyrastało na prawego i rzetelnego człowieka, dobrego obywatela naszej Ojczyzny, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.



35-mln. obywatelka naszego kraju, córka Barbary i Jacka Zalewskich – Paulina Agata. Na zdjęciu szczęśliwa mama z córką.

Lot zespołu orbitalnego „Salut-6” – „Sojuz-29”

Dialog Ziemia – Kosmos

MOSKWA (PAP) Nad sprawnym przebiegiem lotu dwuosobowej załogi zespołu orbitalnego „Salut-6” – „Sojuz-29” czuwają tysiące specjalistów w głównym ośrodku, jakim jest podmoskiewskie centrum kierowania lotem, w nazimnych stacjach łącznościowo-obsługowych oraz na statkach Akademii Nauk ZSRR, które również pośredniczą w kontakcie między kosmonautami a Ziemią. Ziemia rozmawia jednak z załogą na orbicie tylko jednym głosem – głosem głównego operatora, znajdującego się w wielkiej sali centrum kierowania.

Już na długo przed startem główny operator – jest ich kilku, pracują bowiem na zmianę – uczestniczy w przygotowaniu kosmonautów do kolejnych wprawy, kiedy zaś już się rozpocznie – zadaniem jego jest prowadzenie rozmów radiowych. Jego głos kosmonauci słyszą po raz pierwszy o godz. 8 rano – podczas pobudki; na zakończenie dnia pracy zczyt on załozde dobrego snu.

Główni operatorzy, to ludzie, którzy zapewniają więz między Kosmosem a Ziemią. Jednym z nich jest lotnik – kosmonauta

Walery Rożdiestwienski, który w październiku 1976 roku uczestniczył w locie „Sojuz-23”. Załoga sama nawiązuje łączność z centrum. Wszystkie jego pracownicy, znajdujący się w głównej sali, są do dyspozycji operatora. Kiedy z Kosmosu przekazywane jest pytanie czy proszą, słyszą je specjalistki z nich, odpowiadając za dany system czy eksperyment udziela niezbędnej informacji: głównemu operatorowi. Tylko on przekazuje ją na pokład stacji orbitalnej. Oto dlaczego nie słychać głosów kosmonautów

Rozbrzmiewają one jedynie w słuchawkach. W sali wszyscy zwracają się do głównego operatora. Jedynie on reprezentuje tu załogę.

Oto „Salut-6” wszedł w stronę łączności radiowej statku „Akademik Siergiej Korolow”, który znajdował się u wrobleży Ameryki Północnej.

– „Zaria”, „Ja”, „Foton”.

– „Slucham was”, „Fotony”!

Odpowiada główny operator jak smakowało śniadanie, co z ape-tytem?

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Piłkarze Argentyny mistrzami świata

Relacje specjalnego wysłannika „Trybuny Robotniczej” oraz inne wiadomości sportowe – czyt. str. 7–8.



Prasa węgierska o wynikach wizyty
I sekretarza KC WSPR w Polsce
**Umocnienie tradycyjnej przyjaźni
- rozwój wszechstronnej współpracy**

Korespondent PAP, Wojciech Stankiewicz
pisze z Budapesztu:

Niezwykle pozytywnie ocenila tutejsza opinia publiczna rezultaty wizyty w naszym kraju węgierskiej delegacji partyjno-rządowej pod przewodnictwem I sekretarza KC WSPR, Janosa Kadara. Znalazło to wyraz w artykułach, jakie w niedzielę ukazały się we wszystkich dziennikach budapeszteńskich.

Organ KC WSPR „Nepszabadsag” w artykule wstępnym zatytułowanym „Dalej po wspólnej drodze” pisze, że cała wizyta węgierskiej delegacji w Polsce, jej spotkania z ludźmi pracy, rozmowy z kierownictwem partii i rządu PRL, propozycje były tradycyjną przyjaźnią, jaka łączy oba narody.

Naród węgierski — pisał „Nepszabadsag” — wyraża wielkie uznanie dla klasy robotniczej, chłopskiej, socjalistycznej inteligencji i całego narodu polskiego za dotychczasowe osiągnięcia uzyskane w procesie rozwoju kraju.

Dziennik Patriotycznego Frontu

**Przemówienie tow. Leonida Breżniewa
na akademii w Mińsku**

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

całej ludzkości położeniem kresu wysiłkowi zbrojeń. Za rozbrojeniem wypowiedziła się przytaczając większość członków ONZ.

Sesja wykazała także — kontynuował Leonid Breżniew — że przywódcy szeregu krajów NATO, a zwłaszcza USA, wyraźnie nie chcą okazać konstruktywnego podejścia do rozwiązywania problemów rozbrojenia. Jak bowiem można ocenić przeprowadzenie sesji Rady NATO w Waszyngtonie, na której przyjęto nowy dwugodzinny program zbrojeń, w czasie gdy w Nowym Jorku na specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ omawiane były sprawy całkowitego przeciwnie — jak okiełznać wysiłek zbrojeń i osiągnąć rozbrojenie.

Mówca oświadczył, iż takie są stanowiska, jak NATO zajmują koła rządzące w Pekinie, a ich przedstawiciele powinni wygłosić swe wojownicze przemówienie nie w ONZ, a na sesji bloku NATO. Nawiasem mówiąc — oświadczył L. Breżniew — tak blisko Pekin spotyka się z odpowiedzialnością w Waszyngtonie. Ostatnio w USA podejmuje

Chińskie prowokacje na granicy SRW

HANOI (PAP)

Wietnamska Agencja Informacyjna VNA poinformowała, że strona chińska dopuszcza się prowokacyjnych aktów w rejonie granicy między SRW a ChRL.

Na przestrzeni ostatnich dni — podaje VNA — reakcyjne elementy wywołujące się spośród osób narodowości chińskiej mieszkających w Wietnamie, przeniknęły do wielu miejscowości, w położonej na północy SRW prowincji Hoang Lien Son graniczącej z Chinami, gdzie mieszkają rozmaite mniejszości narodowe. „Elementy” te zajmowały się nakłanianiem osób narodowości Meo, Dao oraz Gai do opuszczenia SRW i ucieczki do ChRL. „Agitatorzy” utrzymywali, że „wspomniane narody” są pochodzenia chińskiego i że ataki Chin na Wietnam, a zwłaszcza wszystkie małe narody, w rejonach pogranicznych przestają istnieć.

„Obecny kurs polityczny kierownictwa chińskiego świadczy o tym, że Chiny otwarcie prowadzą politykę ekspansyjną” — oświadczył na konferencji prasowej w Kalkucie Le Thanh Nghi, wicepremier SRW, który zatrzymał się tam na krótko w drodze do Bukaresztu. W 32 posiedzeniu Rady RWPG.

Twierdzenia ChRL, jakoby Wietnam podsyłał nieporozumienia między obu krajami, korzystając z poparcia ZSRR — podkreślił Le Thanh Nghi — są zwykłym wynajętym.

**Zakończenie wizyty
premiera Turcji w ZSRR**

MOSKWA (PAP)

W niedzielę premier Turcji, Bulent Ecevit zakończył oficjalną wizytę w Związku Radzieckim na zaproszenie rządu radzieckiego i udał się w drogę powrotną do kraju. Przed odjazdem premier Turcji oświadczył, iż jest bardzo zadowolony z rezultatów swojej podróży do Związku Radzieckiego i zwrócił uwagę, że wizyta ta potwierdziła, iż niezależnie od przynależności do różnych bloków wojskowych, do różnych systemów społecznych państwa mogą prowadzić walkę o pokój.

**Dialog
Ziemia-Kosmos**

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— Znakomity — odpowiada Kowalenko. Przy okazji — czy polonistka z tymczasem przodkiem jest na jeden dzień czy na dwa?

— Na dwa.

— Powinno? A my opróżniliśmy go w ciągu jednego dnia... Trzeba będzie zwrócić uwagę na to.

W Kosmos przekazywane są dane dla aparatury, precyzyjne są program badań, nowa rozmowa radiowa odbędzie się za godzinę. „Salut-6” będzie przetransmitować wówczas nad Kamczatką.

**Tęgi wypadek
kolejowy**

WARSZAWA (PAP)

24 bm. o godz. 2.50 nad ranem na linii Łazy — Ząbkowice Będzińskie, wykołubiła się część wagonów pociągu osobowego relacji Warszawa Wschodnia — Kiedrzyń. W wyniku wypadku 2 osoby poniosły śmierć, a kilkanaście zostało rannych. Ranni zostali oświeceni troskliwą opieką lekarską.

Przebieg wypadku bada komisja Ministerstwa Komunikacji.

**Minister
spraw zagranicznych PRL
w Iraku**

BAGDAD (PAP)

Przebywający z oficjalną wizytą w Iraku minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek rozpoczął w niedzielę 23 bm. rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Republiki Irackiej Saadunem Hamadim. Rozmowy obejmują zagadnienia dotyczące stosunków dwustronnych między Polską a Irakiem oraz problematykę międzynarodową ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień Bliskiego Wschodu. Rozmowy toczyły się w przyjaznej atmosferze.

Wczoraj odbyło się spotkanie min. Wojtaszka z przedstawicielami MSZ i kołami politycznymi Iraku w czasie uroczystej kolacji wydanej na cześć polskiego gościa przez S. Hamadiego.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, że wizyta ministra Emila Wojtaszka jest pierwszą wizytą polskiego ministra spraw zagranicznych w tym kraju.

**I sekretarz KC WSPR
spotkał się z delegacją
partyjno-rządową ZSRR**

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W toku bardzo serdecznej i przyjaźelskiej rozmowy omówione zostały zagadnienia rozwijającej się dynamicznie i z korzyścią dla obu krajów współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim w wielu dziedzinach gospodarki, pogłębiających się powiązań kooperacyjnych i specjalizacji, a także problemy nowych dziedzin wzajemnego współdziałania.

Podkreślono m. in. doniosły wkład radzieckiego przemysłu w budowę hut „Katowice” oraz problemy związane z dalszym udziałem Kraju Rad w dostawach maszyn i urządzeń dla obiektów II etapu budowy naszego największego kombinatu.

Wielka gala flagowa na okrętach Marynarki Wojennej • Odznaczenia dla zasłużonych • Usika gospodarzem święta

**Centralne obchody
Dni Morza**

USTKA (PAP)

W Uście rozpoczęły się 24 bm. centralne uroczystości „Dni Morza”, tradycyjnego święta nie tylko wszystkich pracowników gospodarki morskiej, ale całego społeczeństwa. Gospodarzem tegorocznych „Dni Morza” jest województwo śląskie, które z każdym rokiem coraz więcej znaczący w naszej gospodarce morskiej. Święto morza uroczystie obchodzone na całym ponad 500-kilometrowym Wybrzeżu Polski i w innych ośrodkach kraju.

25 czerwca br. przypada Dni Morza. W Uście odbyły się uroczystości. Tegoroczne obchody mają szczególny uroczysty charakter, przypadają bowiem w roku jubileuszu 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Z tej okazji, w niedzielę na wszystkich okrętach Marynarki Wojennej PRL podniesiono wielką galę flagową.

Grupa oficerów marynarki wojennej, rezerwistów oraz pracowników Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej uroczystość została odznaczona państwowymi i wojskowymi. Uroczystość odbyła się na pokładzie okrętu „Gdańsk” w Uście.

Na obchody „Dni Morza” do Uścia przybyli przedstawiciele władz centralnych: wicepremier Longin Cegielski, minister HZ i GM Jerzy Olszewski, kierownik Wydziału Organizacji i Kadr Związku Zawodowego Pracowników Morskich, sekretarz CRZZ Mieczysław Grad. Serdecznie powitano również Krystynę Chojnowską-Liskiewicz, pierwszą kobietę, która sama była kapitanem okrętu. Inauguracja święta odbyła się w pięknej scenerii portu w Uście.

Zabierając głos minister Jerzy Olszewski przypomniał, że tegoroczne „Dni Morza” faktycznie rozpoczęły się niedawną wizytą I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Gdańsku.

Senator amerykański o stosunkach z ZSRR

WASZYNGTON (PAP)

Znany amerykański senator George McGovern wypowiedział się ponownie — za jak najszybszym zawarciem nowego amerykańsko-radzieckiego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT). Dodał on, że Stany Zjednoczone i Związek Radziecki przekonany są na podstawie wzajemnych doświadczeń, o ogromnych zaletach polityki odprężenia.

Senator McGovern stwierdził, że liczne dwustronne porozumienia amerykańsko-radzieckie są wartościowe w ciągu ostatnich lat, świadczy, iż współpraca przynosi korzyści z obu stron. Jego zdaniem, w przyszłości należy wzajemnie i konfrontacyjnie. Zdaniem senatora, atmosfera podjętych rozmów w sprawie Związku Radzieckiego, łobowska przez niekorzystne warunki w USA nie sprzyja osiągnięciu wzajemnego porozumienia między obu państwami.

a także podjęto wiele decyzji doradczych i długofalowych zapewnających wzrost dostaw mięsa, mleka i zboża.

W efekty tych wielostronnych poczynąń oraz znacznej aktywności produkcyjnej rolników, są już widoczne. W 1977 roku we wszystkich województwach nastąpił proces odbudowy pogłowia zwierząt, szczególnie trzody chlewnej, w wyniku czego na koniec ub. roku pogłowie bydła w skali kraju wzrosło o 3 proc., trzody chlewnej o 23 proc. i owiec — o 14 proc. Nie oznacza to jednak, że w pełni odbudowano pogłowie zwierząt.

Wzrost ceny skupu powinny w większym stopniu zainteresować rolników, a także ogół społeczeństwa. Mamy bowiem kilkanaście tysięcy gospodarstw o powierzchni powyżej 0,5 ha, które w ostatnich latach ograniczyły chów zwierząt, a zwłaszcza trzody, chociaż mają niezbędne pomieszczenia i pewne zasoby paszowe.

Najogólniejszą rzeczą biorąc idzie o to, aby w każdym gospodarstwie — stosownie do jego potencjału — jak najszybciej wykorzystać możliwości rozwoju produkcji zwierzęcej.

Zmiana proporcji cen skupu na korzyść bydła różnego i wyższej wadze (powyżej 400 kg) przyczyniła się również do dalszego istotnego ograniczenia nadmiernego uboju małych cieląt, gdyż z tego powodu tracimy bezpowrotnie tysiące ton mięsa.

Pomyślnie wykonanie zamierzeń w hodowlach wymaga zintegrowanego współdziałania wszystkich ogniw decyzyjnych o jej szybszym rozwoju. Dlatego też, tak wielkiego znaczenia nabiera odpowiednie wsparcie przedsięwzięć produkcyjnych rolników ze strony gmin, instruktorów i fachowców, ze strony wszystkich instytucji i organizacji obsługujących wieś. Cel jest jeden: maksymalne zwiększenie produkcji mięsa, w czym ostatnio podwyżka cen skupu odgrywać powinna niebagatelną rolę.

Order Krzyża Grunwaldu III kl. dla Kaszyc

W Kaszycach w woj. przemyskim odbyła się 25 bm. patriotyczna manifestacja z okazji nadania tej miejscowości przez Radę Państwa — na wniosek Biura Politycznego KC PZPR — Orderu Krzyża Grunwaldu III klasy.

**UCZYNNIMY WSZYSTKO
BY HUTA „KATOWICE”
JAK NAJLEPIEJ
SŁUŻYŁA KRAJOWI**

Wystąpienie członka Biura Politycznego KC
I sekretarza KW PZPR tow. ZDZISŁAWA GRUDNIA
na spotkaniu z załogą i budowniczymi huty „Katowice”

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Spotykamy się dzisiaj — w dniu, który na trwałe zapisze się w pamięci budowniczych socjalizmu w Polsce, w historii rozwoju naszej Ojczyzny. Od 31 lat, dzięki partii, dzięki wysiłkowi i patriotycznej ofierności naszego narodu, skupionego w realizacji jej programu, pomyślnie budujemy materialną i ideowo-moralną siłę naszej Ludowej Ojczyzny. Krocząc drogą, wytyczoną przez marksistowsko-leninowską partię klasy robotniczej, w okresie życia jednego pokolenia, przekształciliśmy Polskę w socjalistyczne państwo o nowoczesnym potencjale gospodarczym, stworzyliśmy nowe warunki pracy i życia ludowych mas, zapewniliśmy narodowi naszemu trwałe bezpieczeństwo oraz godną pozycję w Europie i świecie.

Na tym historycznym szlaku szczytami się wieloma dokonaliśmy. Wzrost gospodarki, wielkie obiekty przemysłowe, decydujące o postępie, o wszechstronnym rozwoju gospodarki narodowej, o zasobniejszym życiu społeczeństwa. Są jednak na tym szlaku budownictwa socjalistycznego dokonania, które niezmierzają kamieniem milowym znaczą etapy szczególnie ważne.

Takim właśnie osiągnięciem jest oddanie do eksploatacji I etapu budowy huty „Katowice” — największej inwestycji w dziejach Polski Ludowej, najnowocześniejszego kombinatu metalurgicznego, najpotężniejszego zakładu przemysłowego na polskiej ziemi.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Pragnę w naszym wspólnym imieniu gorąco i jak najbardziej serdecznie powitać przybyłego na dzisiejsze spotkanie I sekretarza Komitetu Centralnego Partii Robotniczej, towarzysza Edwarda Gierka!

TOWARZYSZU
I SEKRETARZU
KOMITETU CENTRALNEGO!

Pozdrawiając Was z głębi serca w imieniu PZPR-owców, klasy robotniczej i całego patriotycznego społeczeństwa naszego wielkoprzemysłowego regionu — witam w Was inicjatora i czołowego rzecznika historycznego programu rozwoju społeczno-gospodarczego, przyjętego na VI, a potwierdzonego na VII Zjeździe partii — program budowy Polski silnej, dostatek, liczącej się w świecie, kraju o potencjale na miarę ambicji i możliwości współczesnego pokolenia Polaków.

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

Witam w Was inicjatora i głównego rzecznika budowy huty „Katowice”, której uruchomienie wywierze i w coraz większym stopniu wywierze będzie doniosły wpływ na całą

ty dalszy rozwój naszej gospodarki narodowej, na coraz lepsze zaspokajanie potrzeb całego naszego społeczeństwa.

W Waszej Osobie, Towarzyszu I Sekretarzu Komitetu Centralnego, podziwiamy z całego serca przywódcę naszej partii i narodu, który nam wszystkim daje przykład głębokiej patriotycznej myślenia o sprawach Polski i Polaków, odwagi decyzji i działania, głębokiej wiary w twórcze możliwości naszego narodu, bezgranicznego oddania w służbie Ojczyźnie i socjalizmowi.

Serdecznie witam przewodniczącą Rady Państwa PRL, Towarzysza Henryka Jabłońskiego!

Witam członków i zastępców członków Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego partii!

Witam członków Prezydium Rady i Rady Ministrów z premierem PRL — towarzyszem Piotrem Jaroszewiczem!

Gorąco witam i serdecznie pozdrawiam naszych drogiego gości i przyjaciół — delegację partyjno-rządową Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów towarzysza Leonida Wasylewicz Smirnowa.

Miło nam powitać wchodzącego w skład delegacji, nowo mianowanego ambasadora Związku Radzieckiego w PRL towarzysza Borysa Aristowa.

Witam I sekretarza komitetów wojewódzkich naszej partii oraz wojewodów, przybyłych na dzisiejsze spotkanie.

Z głębi serca witam budowniczych huty „Katowice” — twórców tego wspaniałego obiektu, który ze względu na swój ogrom, nowoczesność, bezprzykładne tempo budowy, jest dumą całego polskiego narodu. Witam załogę kombinatu — wspaniałych polskich specjalistów — hutników, którzy w nowo powstałym obiekcie techniczne życie, sprawili, że pracuje on już dla dobra narodu. Z radością i braterskim uczuciem witam i pozdrawiam obecnych i przyszłych pracowników huty „Katowice”, którzy wcieli w życie i bacznie włączają się w budowę i uruchomienie kombinatu.

Serdecznie witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze uroczyste spotkanie.

SZANOWNI TOWARZYSZU
I SEKRETARZU
KOMITETU CENTRALNEGO

HUTA „KATOWICE” - CHŁUBA POLSKI

W KOMBINACIE METALURGICZNYM

Dostojnych gości, przybywających do woj. katowickiego na uroczystości, związane z zakończeniem pierwszego etapu budowy huty „Katowice”, serdecznie powitał członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach tow. Zdzisław Grudziński.

Na płycie lotniska licznie zgromadzili się budowniczowie i hutnicy huty „Katowice”, a także goście oraz reprezentanci innych środowisk społeczno - zawodowych, młodzież. Obecni byli członkowie Egzekutywy KW PZPR.

Następuje serdeczna owacja i wręczenie gościom białoczerwonych goździków, po czym udają się oni do huty „Katowice”.

Przy bramie wjazdowej kombinatu 2-tysięczna rzesza hutników i budowniczych huty. Obecni są specjaliści radzieccy, pracujący w kombinacie, młodzież w strojach organizacyjnych ZSMP. Podniósł, odświętny nastrój. Wśród obecnych wielu pracowników publicznego działu głównego mechanika: Jan Buczek, Zofia Luty, Leszek Jasiński, Christos Czołaz — mechanicy, automaty, elektrycy. Pamiętają początki budowy i wspólną drogę do sukcesu.

Przybywa I sekretarz KC PZPR tow. Edward Gierk, przewodniczący Rady Państwa tow. Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów tow. Piotr Jaroszewicz oraz towarzyszące im osobistości. W imieniu wielotysięcznej załogi zabiera głos dyrektor kombinatu tow. Zbigniew Szalajda, meldując I sekretarzowi KC PZPR:

— Huta „Katowice” zrodzona z woli partii, budowana wysiłkiem całego narodu, stała się faktem! Chcemy Wam zameldować, że kończymy pierwszy etap wielkiej budowy. Stalowy fundament Polski Ludowej jest gotowy. Dzięki niemu Polska może rosnąć w siłę.

Gospodarze serdecznie witają wszystkich gości, a wśród nich towarzyszy Leonida Smirnowa i Borysa Aristowa.

— Witamy Was jak przyjaciół, którzy w trudnym dziele nam pomagali. W imieniu hutników i budowniczych zapraszamy do zwiedzenia kombinatu.

Rozlegają się oklaski, tow. Edward Gierk pozdrawia załogę, która skanduje: „Gierk — partia”, „Gierk — partia”. Rozpoczyna się wizyta w kombinacie.

Wielki piec nr 2. — „Towarzyszu Gierku, ten wielki obiekt hutniczy” — mówi dyrektor „Budostalu-1”, tow. Jan Liput — wybudowaliśmy w 12 miesięcy. Na szczybiej w świecie. Jakość wykonanych robót bardzo dobra”. Krótkie meldunki o produkcji, o świetnej pracy załogi, składają także: dyrektor produkcji kombinatu tow. Henryk Najgebauer i sekretarz organizacji partyjnych hutników i budowniczych tego rejonu tow. Roman Targowski oraz tow. Józef Ryba.

Goście wchodzą do hall leżniczej, gdzie trwa spust surowców. Garowi: Bogumił Bednarczyk, Jan Pajak, Helmut Sowa i Marian Obstół wita się z towarzyszem Edwardem Gierkiem. Krótka, serdeczna rozmowa. „Wszystko w porządku. Towarzyszu I Sekretarzu, piec idzie dobrze, oto

PRÓBKA SUROWCÓW I ZAKOŃCZENIE I ETAPU. PROSZE JĄ PRZYJĄĆ NA PAMIĄTKĘ.

Stalownia. Hala konwertorów. Po przyjęciu meldunków od kierownika wydziału tow. Bohdana Kolomyjskiego, nacelnego dyrektora „Budostalu-4”, tow. Henryka Zareby oraz sekretarzy KC PZPR „Budostalu-4” i OOP stalowni tow. Andrzeja Jurezaka i tow. Józefa Sobora, rozmowa ze stalownikami, którzy informują o szesnaście dniach wypływu stali, o zadaniach wykonywanych rytmicznie i planowo.

Walcownia - zgniatacz. „Towarzysze, normalna dnlówka — mówi inż. Czesław Rej — ale dziś dla nas wszystkich odświeżona”. „Przeszliśmy tutaj — dodaje inż. Piotr Góralski — ze starej huty „Dzierżyński”. Zupelnie nowa technika, no i wielka produkcja stalowych kształek. które już zaczęła odbierać od nas walcownia duża”.

Meldunki o pracy zgniataczu składają towarzyszy Edwardowi Gierkowi, kierownik zakładu walcowni gorących tow. Zbigniew Piekiewicz, zastępca dyrektora w „Budostalu-4”, tow. Andrzej Ząbek, sekretarz KC walcowni tow. Zdzisław Brzycki i I sekretarz OOP Zarządu Budowy Kompleksu Walcowni tow. Tadeusz Jaskółski.

Walcownia duża. Towarzysze Edward Gierk i towarzyszące osoby przyjeżdżają do największej hali, gdzie wita ich kilkudziesięcna załoga hutników i budowniczych. Z-ca nacelnego dyrektora Zjednoczenia Budostal tow. Ryszard Seibowski i I sekretarz KC PZPR „Budostalu-4”, generalnego wykonawcy, tow. Bogdan Karłowicz meldują w imieniu realizatorów obiektu, iż właśnie dzisiaj przekazali we władanie hutnikom linię walcowniczą kształtowników. Z kole, kierownik walcowni tow. Ewald Ptaszny i I sekretarz OOP tow. Andrzej Kluzniak zapewniają, że skompletowane mechanizmy walcowni dużej są sprawne, a załoga dołoży wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie osiągnąć pełną moc produkcyjną w postaci 1.200 tys. ton szyn i kształtowników rocznie, tak potrzebnych krajowi.

Po przejściu wzdłuż linii walcowania i zapoznaniu się z procesem technologicznym, następuje kulminacyjny moment uroczystości.

Zakładowa orkiestra huty „Katowice” gra hymn państwowy. I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR Kombinatu i Budowy tow. Waldemar Kowalski wita serdecznie dostojnych gości.

— Budownicze huty — mówi — otrzymują słowa danego partii, konkretyzując hasło zrodzone na tej budowie: „Polak potrafi”. Meldujemy Wam, Towarzyszu Gierku, że od półtora roku huta tętni pracą, dając gospodarce narodowej tak potrzebne stal. Do dziś wyprodukowano: 3.645 tys. ton stali, 3.338 tys. ton surowców, 3.830 tys. ton półwyrobów walcowanych i 176 tys. ton wyrobów finalnych. Zapewniamy, że budownicze i hutnicy zawsze otrzymają słowa danego partii.

Głos zabiera przewodniczący Rady Państwa tow. Henryk Jabłoński.

Nie mniej imponujące — kontynuował przewodniczący Rady Państwa — jest stworzenie jednej harmonijnej całości z części składowych, dobieranych według ich najwyższych walorów technicznych z różnych krajów pochodzenia. Dzięki temu właśnie — jak zostało to w pełni sprawdzone w półtorarocznej eksploatacji — mogła się potwierdzić cała złożona koncepcja techniczna huty, oparta głównie o doświadczenia radzieckie i przy radzieckiej pomocy realizowaną. Wyrażała się ona w dostarczaniu kompleksowych dokumentacji projektowych dla poszczególnych obiektów, konsultacjach, w dostawach szczególnie ważnych maszyn i urządzeń, a wreszcie w udziale radzieckich specjalistów w rozruchu i pierwszym okresie produkcyjnym.

Tak więc stała się huta jeszcze jednym, wielkiej doniosłości dowodem znaczenia dla naszego kraju ścisłej, przyjaźelskiej współpracy z naszym wielkim sojusznikiem.

Jak najwyżej oceniając wagę tego braterskiego współdziałania, zdajemy sobie wszyscy sprawę, że wykorzystanie dla powodzenia tego ogromnego przedsięwzięcia można było tylko wykazując się najwyższymi kwalifikacjami wiedzy i umiejętności fachowych, wysokiej miary talentami organizacyjnymi, postawą obywatelską i ideałami wspaniałymi się z partią, która budowę tę otoczyła szczególną troską i opieką.

Zdolali tego dokonać polscy inżynierowie i robotnicy łącząc w jedno sprawność, szybkość i niezawodność, doświadczenie, że nie na wiatr rzucili hasło: „Polak potrafi”!

Wdzięczne im za to jest już dziś całe polskie społeczeństwo, a w miarę coraz węższych stronnictw ujawniania się gospodarczych i społecznych rezultatów ich twórczego wysiłku uznano to pogłębiać się będzie, stanowiąc trwały element najlepszych tradycji Polski Ludowej.

Wielkiej trzeba było odwagi — powiedział dalej tow. Henryk Jabłoński, by podjąć to dzieło, wielkiego hartu, by doprowadzić do zwycięskiego końca jego pierwszy etap.

Mówię o odwadze, bo zarówno skala budowy, jej tempo, unikalny charakter rozwiązań technicznych i organizacyjnych daleko przekraczały nasze dotychczasowe doświadczenia. Nie na wiele by się ona zdała, gdyby nie wsparła jej uporczywa walka i determinacja w przełamywaniu wszelkich przeciwności.

I dlatego dziś, gdy z dumą spoglądam na swe dokonania, pragnę Wam podziękować gorąco w imieniu władz partyjnych i państwowych za nieprzespiane noce, za wielkie napięcia, za niezdolne zabrane rodzinom, za wielką, wspaniałą robotę. Chciałbym także — pozwolić — podziękować wielkiej rzeszy zespołów pracowniczych w całym kraju, których współdziałanie umożliwiło wam osiągnięcie tego waszego sukcesu, który jest zarazem sukcesem całego narodu.

Mówca oświadczył następnie, że najwyższe władze partii wnioskowały do Rady Państwa o odznaczenie najbardziej zasłużonych budowniczych huty i hutników.

DEKORACJA ODZNACZENIAMI PAŃSTWOWYMI

Następuje akt dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi 1500 pracowników huty i przedsiębiorstw budowlanych. Akt dekoracji odbywa się z udziałem tow. Edwarda Gierka, który gratuluje odznaczonym. Życiorysy wielu osób, które tow. Edward Gierk dekoruje, znane są wielkimi inwestycjami Polski Ludowej, takimi jak Port Północny, Tarnobrzeg, Sieroszów, Ostrowiec, wreszcie — huta „Katowice”. Tow. Edward Gierk odznacza również ludzi młodych, którzy z jego rąk otrzymują pierwsze w swym życiu odznaczenia. Są wśród nich m. in. Jan Niedziela — kierownik budowy zabrzańskiego „Mostostalu”, Henryk Plekarski — mistrz budowy „Budostalu-1”, Andrzej Malinowski z huty „Katowice”, „Żyćcie Wam następnych odznaczeń” — mówi do młodych I sekretarz KC PZPR. — Macie jeszcze dużo do zrobienia tu, i na innych budowach kraju”.

Pięciu osobom przyznano Ordery Sztandaru Pracy I klasy, sześciu — Ordery Sztandaru Pracy II klasy, czterem — Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski; 19 osób otrzymało Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski, 217 — Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Przyznano też Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Do towarzyszącego Edwarda Gierka podchodzą hutnicy.

W tym roku po raz pierwszy uchwała Konferencji Samorządu Robotniczego ustanowiono Odznakę „Zasłużony dla Huty „Katowice”. Delegacja załogi prosi I sekretarza KC PZPR o przyjęcie Odznaki noszącej numer 1. Aktu dekoracji dokonują pracownicy huty: słusarz Stanisław Gołabek i garowy Franciszek Wolysia, kierownik wydziału wielkiego pieca Jerzy Wyroślak i magazynierka Lucyna Czapiewska. Inni przedstawiciele załogi — słusarze, elektrycy, elektronicy dekorują Odznaką Zasłużony dla Huty „Katowice” towarzyszy Piotra Jaroszewicza, Henryka Jabłońskiego oraz Leonida Smirnowa.

Zrywają się oklaski, uroczystość w hucie „Katowice” kończy Międzynarodówka.

WŚRÓD ZAŁOGI „BAILDONU”

Hutnicy zawsze z partią — takim hasłem powitała, znana z rzetelności i wysokiej jakości produkcji, załoga huty „Baildon” przybyłszy tutaj w sobotę I sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka, oraz

szard Pietrzak, Bronisław Trzop, Emanuel Mrugała i Władysław Bączek — załoga „Baildonu” wyprodukowała ponad plan 1400 ton stali wysokiej jakości. Wielką partię wyrobów walcowanych, wiertel i magnesów ogólnej wartości przekraczającej 40 mln zł.

Następnie goście zwiedzili walcownię brudową, stalownię i elektrostalownię, zaznając się z postępiami w modernizacji i rekonstrukcji zasłużonej huty, z bogatymi rezultatami działań służących poprawie warunków pracy i życia załogi, ochrony środowiska naturalnego.

W imieniu załogi „Baildonu” i wszystkich kolektywów hutniczych stalownicy tow. Werner Ziętek, Rafał Pyszny i mistrz utrzymywania ruchu tow. Emil Olej, którzy już niebawem rozpoczną pracę w nowo budowanej elektrostalowni, w warunkach nieporównywalnie lepszych niż w starej, gdzie pracowali

PRZEMÓWIENIE TOW. PIOTRA JAROSZEWICZA

(Omówienie)

Jesteśmy w tych dniach uczestnikami wydarzenia o wielkim wymiarze gospodarczym i społeczno-politycznym — powiedział na wstępie premier. Zakończył się I etap budowy huty „Katowice”, tego największego i najbardziej nowoczesnego kombinatu w historii polskiej metalurgii.

W imieniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego naszej partii i osobiste I sekretarza tow. Edwarda Gierka, w imieniu Rady Państwa z jej przewodniczącym tow. Henrykiem Jabłońskim i w imieniu Rady Ministrów, tow. Piotr Jaroszewicz złożył wyrazy głębokiego szacunku i najserdeczniejszego podziękowania robotnikom, technikom i inżynierom, projektantom i organizatorom budowy, dostawcom sprzętu i trygomom rozruchowym — wszystkim, którzy wnieśli wkład do tego wielkiego dzieła.

Jest ta budowa — oświadczył dalej mówca — widnym znakiem siły i zdolności polskiej klasy robotniczej, całego narodu. Ustanowiono tutaj niejedyn rekord — w budownictwie i montażu, w technice i organizacji. Część za to i chwalebny budowniczym metalurgicznego kolosa!

Wielkie przedsięwzięcia wielkiego wymagają wysiłku. Budowa huty „Katowice” nie byłaby możliwa gdyby nie braterska współpraca z Związkiem Radzieckim — naszym wypróbowanym przyjaciółm i sojusznikiem. Jak w latach pięćdziesiątych Huta im. Lenina, tak współcześnie katowicki gigant, jest żywym ucieleśnieniem braterskich, przemożących ideami marksizmu-leninizmu, internacjonalistycznych stosunków przyjaźni i współpracy, jakie łączą Polskę i ZSRR.

Dzień dzisiejszy jest dobrą okazją, aby w imieniu władz PRL i narodu polskiego skierować do ludzi pracy Kraju Rad — na ręce sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR towarzysza Leonida Breżniewa, który z taką życzliwością i zrozumieniem naszych potrzeb osobiste wspomagał budowę huty — słowa serdecznej podzięk i braterskich uczuć.

Serdecznie dziękujemy rządowi radzieckiemu i jego premierowi, towarzyszowi Aleksiejowi Kosyginowi, ministrowi, biurom projektów i

przez długie lata — serdecznie i gorąco podziękowali tow. Edwardowi Gierkowi za odzyskanie na co dzień troskę partii o hutnicze sprawy, o rozwój kraju i dostanie życie obywateli.

Wkraczając w końcówkę stadium, budowa nowoczesnej elektrostalowni „Baildonu”, która będzie w przyszłości produkować rocznie 75 tys. ton stali o najwyższych parametrach jakościowych stanowi jeden z przykładów tempa i zakresu przeobrażenia starego hutnictwa. Pierwsze partię stali nowy wydział huty „Baildon” dostarczy już w najbliższym czasie.

Następnie goście uczestniczyli w uroczystym obiedzie wydanym z okazji zakończenia I etapu budowy huty „Katowice”, dla przybyłych ludzi dobrej roboty, twórców hutniczych osiągnięć.

Podczas obiadu przemówienie wygłosił premier rządu PRL tow. Piotr Jaroszewicz.

Pragnę podziękować setkom wybitnych radzieckich specjalistów, którzy wspólnie z naszymi specjalistami pracowali w Polsce, na wielkim placu budowy huty.

W wielkim dziele budowy huty „Katowice” pomagali nam również inni kraje socjalistyczne, a szczególnie CSRS. Dziękuję za tę pomoc.

Macie za sobą ważny etap budowy — kontynuował premier. — Możecie być z niego dumni. Wasza praca przyniosła spodziewane efekty. Każdy dzień jest pomażną. Bez produkcji huty „Katowice”, tak potrzebnej dla przemysłu, budownictwa i transportu — nie sposób wyobrazić sobie dalszy rozwój kraju. Nie do pomysłenia byłaby realizacja naszych wielkich zamierzeń społecznych, zwłaszcza zaś przyspieszenie budowy mieszkań i rozwój gospodarki żywnościowej.

Przed 7 laty na VI Zjeździe partii powiedzieliśmy, że budowa nowego zakładu metalurgicznego jest koniecznością, że będzie on stalowym filarem Polski silnej i zasobnej. Słowa te dziś przemieniają się w rzeczywistość. Huta „Katowice” wpisala się okazałe w przemysłowy pejzaż Polski.

Pragnę podziękować wojewódzkiej instancji partyjnej, władzom wojewódzkim i ludzom pracy województwa katowickiego za stworzenie na tej budowie klimatu dobrej roboty, za wszechstronną, polityczną i organizatorską działalność, która legła u podstaw sukcesu w budowie i eksploatacji kombinatu.

Przed wami — powiedział tow. Piotr Jaroszewicz, zwracając się do hutników, budowniczych i kolegów — nowe zadania. Huta musi zwiększać produkcję i przygotowywać się do dalszej rozbudowy. Kontynuować być musi budowa magistrali kolejowej, tej jakże ważnej dla kombinatu drogi dowozu rosnących ilości rudy z ZSRR.

Jesteśmy przekonani, że tak jak dotychczas, dobrze wiecie, że z waszych obowiązków. Życzymy wam tego z całego serca.

UROCZyste SPOTKANIE Z BUDOWNICZYM I HUTNIKAMI W KATOWICACH

Wielotysięczna rzesza budowniczych i hutników Kombinatu Metalurgicznego Huta „Katowice” oraz przedstawiciele produkujących załóg kopalń, hut, fabryk wielkoprzemysłowego regionu, ludzi nauki, techniki i kultury, młodzież, przybyła w sobotę na uroczyste spotkanie do katowickiej Hali Widowiskowo-Sportowej.

Podniosła, gorąca atmosfera. Poczuć dobrze wypełnionej sali. Wysoko, na centralnym froncie biały orzeł na czerwonym tle. Hasło: „Huta „Katowice” — stalowy fundament polskiej gospodarki”. Po obydwu stronach hali wielkie transparenty. „Hasło „Polak potrafi” — przekuliśmy w stalowy czyn”. „Huta „Katowice” — symbol braterskiej przyjaźni i współpracy narodów Polski i ZSRR”.

Punktualnie o godz. 14 miejsc w przedmiejscu zajmują także goście. I sekretarz KC PZPR, tow. Edward Gierk, przybywają tow. Henryk Jabłoński i tow. Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Obecna jest radziecka delegacja partyjnorządowa z tow. Leonidem Smirnowem.

Miejsca w przedmiejscu zajmują także goście. Uczestniczący w uroczystościach w hucie „Katowice”.

Spotkanie rozpoczynają dźwięki hymnu państwowego.

Następuje długo nie milknąca, spontaniczna owacja na cześć partii i I sekretarza Komitetu Centralnego tow. Edwarda Gierka. Manifestacja patriotyzmu i braterskiej przyjaźni polsko-radzieckiej. Padają okrzyki: „Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — niech żyje!”, „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — niech żyje!”.

Wielką patriotyczną manifestację otworzył tow. Zdzisław Grudziński (Tekst wystąpienia I sekretarza KW PZPR publikujemy na str. 2).

Gorącym, serdecznym słowem skierowanym pod adresem przywódcy partii i narodu tow. Edwarda Gierka, towarzyszą dwugłose oklaski, płynące z głębi serca okrzyki: „Towarzyszu Edward Gierku — budowniczy huty „Katowice” — stalowego fundamentu Polski — niech żyje!”, „Budowniczowie huty „Katowice” — pozdrawiamy kierownictwo partii i rządu!”.

Budowniczowie i hutnicy huty „Katowice” — w osobie towarzysza Edwarda Gierka — pozdrawiają w imieniu PZPR-owców, klasy robotniczej i całego patriotycznego społeczeństwa woj. katowickiego — inicjatora i czlowieka rzesznicę programu rozwoju społeczno-gospodarczego, wypracowanego na VI i VII Zjeździe partii, programu budowy silnej i dostatniej, socjalistycznej Polski.

Następnie zabrał głos tow. Edward Gierk.

Przemówienie I sekretarza KC PZPR, wysłuchane z najwyższą uwagą i w skupieniu, przyjęte zostało jako wytyczna dalszego działania dla wszystkich PZPR-owców i ogółu ludzi pracy woj. katowickiego.

Relacje reporterów „TR”:
JERZY BIEROŃSKI, JAN DZIADUL, ZYGMUNT DZIUBEK, ZBIGNIEW FIGAT.

Zdjęcia:
BOGDAN KRASIŃSKI, BOGDAN KULAKOWSKI, WŁADYSŁAW MORAWSKI

wiekiego. Jako zobowiązanie do dalszego wzmożenia wysiłków w realizacji programu partii i zwiększenia wkładu wielkoprzemysłowego regionu w ogólnonarodowy dorobek, pomażanie siły Polski i dobrobytu Polaków

W swym przemówieniu I sekretarz KC PZPR przypomniał, że to właśnie w hucie „Katowice” zrodziło się hasło, które obiegło cały kraj „Polak potrafi”. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek musi być ono wezwaniem do rzetelnej pracy w realizacji wszystkich zadań, które postawiliśmy na II Krajowej Konferencji Partyjnej, wezwaniem do mądrej oszczędności i efektywnego wykorzystania każdego kilograma stali, każdej partii wyrobów hutniczych, każdej złotówki. Wezwaniem do powołanej dobrej roboty — podkreślił tow. Edward Gierk.

(Przemówienie I sekretarza KC PZPR — publikujemy na str. 3).

Uczestnicy spotkania, powstawszy z miejsc, burliwie owacją pozdrawiali przywódcę partii i narodu, wznowiając na cześć silnej, nowoczesnej, socjalistycznej Polski. Dobrym wyrazem satysfakcji z dotychczasowych osiągnięć na drodze wytycznej przez partię, pod kierownictwem tow. Edwarda Gierka, a zarazem uznania i poparcia dla dalszych ambitnych zamierzeń rozwojowych stało się spontaniczne, długo skandowane przez wielotysięczną rzeszę uczestników spotkania hasło: „Huta — Wisła — Gierk!”.

Następnie zabrał głos przewodniczący partyjnorządowej delegacji ZSRR tow. Leonid Smirnow (Tekst przemówienia wiceministra ZSRR publikujemy na str. 3).

Gorące, serdeczne słowa pozdrowień i najlepszych życzeń od sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Rady i Najwyższego ZSRR tow. Leonida Breżniewa, od Komitetu Centralnego partii radzieckich komunistów i rządu ZSRR, od radzieckich ludzi pracy — uczestnicy spotkania witała owacją polsko-radzieckiej, uroczystej spotkania wielokrotnie skandując: „Przyjaźń — Družba”.

Do mównicy podeszła z koleje delegacja budowniczych i hutników huty „Katowice”. Wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, dyrektor budowy kombinatu tow. Roman Kozakiewicz odczytał meldunek złożony następnie na ręce I sekretarza KC PZPR (Tekst meldunku — czyt. str. 1).

Spotkanie kończy Międzynarodówka.

Po części oficjalnej tow. Edwarda Gierka, tow. Henryka Jabłońskiego, tow. Piotra Jaroszewicza, tow. Zdzisława Grudzińskiego, wszystkich gości otoczyli budowniczowie i hutnicy huty „Katowice”, młodzież w strojach organizacyjnych ZSMP, socjaliści radzieccy. Rozmówcy się bezpośrednio, serdecznie rozmowy o osiągnięciach o żywotnych srobach Polaków. Znowu padały gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia nowych sukcesów w służbie partii, w umacnianiu siły socjalistycznej Polski, w podnoszeniu zasobności całego narodu.

PRZEMÓWIENIE TOW. HENRYKA JABŁOŃSKIEGO

(Omówienie)

Zakończenie I etapu budowy huty „Katowice” — stwierdził mówca — jest doniosłym wydarzeniem o znaczeniu ogólnokrajowym przede wszystkim ze względu na rozmiar wzrostu potencjału produkcyjnego polskiego hutnictwa. Wystarczy przytoczyć tylko jedną liczbę, by zdać sobie sprawę, jakie to dzieło dokonane zostało tutaj wysiłkiem całego narodu. 4 i pół miliona ton stali surowej rocznie. A co to oznacza, uzmynąć sobie można dopiero wówczas, gdy sięgnemy myślą do niedawnej przeszłości. Taka bowiem wielkość produkcji przekroczyła całe nasze hutnictwo w 1956 r., co uznaliśmy wtedy — i jak najbardziej słusznie — za wielkie osiągnięcie, mające ważne znaczenie dla dalszego rozwoju naszej narodowej gospodarki.

I nawet nie obrazują już liczbami wielkiego potencjału przetwórczego huty „Katowice”. Przemówienie tego jednego faktu pozwala nam zrozumieć, czego dokonali jej twórcy w ciągu zaledwie 5 lat, kładąc równocześnie podwaliny pod dalszą jej rozbudowę.

Mówca przypomniał, że budowa ta oznaczała nie tylko miliony metrów sześciennych przemieszczonej ziemi, potężne konstrukcje budowlane, montaż setek tysięcy ton ma-

szyn i urządzeń, ale zarazem organizację wkomponowanie tego nowego ważnego centrum produkcyjnego w macierzysty region śląski i związanie go z całym krajem siecią dróg i połączeń kolejowych, stworzenie całej złożonej infrastruktury, niezbędnej dla prawidłowego życia tego przemysłowego giganta.

Wielkie to dzieło uwidoczniło jednocześnie, jak ogromne moce naszego przemysłu zostały już uprzednio stworzone. Bez nich bowiem nie byłoby możliwe wykonanie przezeń we własnym zakresie wszystkich potrzebnych konstrukcji stalowych w zawrotniej wielkości 300 tys. ton oraz znacznej części maszyn i urządzeń.

Ale to stwierdzenie nie przeczy innemu — również bezspornemu, że cały ten w uprzednich dziesięcioleciach powstały potencjał produkcyjny nie byłby wystarczający dla zapewnienia warunków pozwalających na pełne rozwiązanie wielkich, stojących przed nami problemów społecznych, zgodnie z postanowieniami VI i VII Zjazdów partii. Mieliśmy siły aby to nie mające precedensu zadanie podjąć. Nie w samych jego rozmiarach jednak widzieć powinniśmy to, co w nim najbardziej charakterystyczne.



Najmłodszy wydział huty „Katowice”, najnowocześniejsza w świecie walcownia duża — już pracuje!

W trakcie zakończonej w ub. piątek, 3-dniowej oficjalnej wizyty delegacji partyjno-państwowej Węgier w Polsce, w toku rozmów i w ogłoszonym wspólnym komunikacie, wiele uwagi poświęcono sprawom dalszego pogłębiania polsko-węgierskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, stanowiącej istotny element procesów integracyjnych w ramach RWPG.

ESZCZE szersze podstawy specjalistycznej współpracy stworzone w chemii, przemyśle elektro-maszynowym i innych branżach przetwórczych, w tym wytwarzających wyroby rynkowe. Polska od lat dostarcza np. na węgierski rynek samochody osobowe i ciężarowe, sprowadzając jednocześnie autobusy, które stanowią ważną dziedzinę węgierskiej specjalizacji.

POMYŚLNE PERSPEKTYWY POLSKO-WĘGERSKIEJ WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ

KIERUNEK: SPECJALIZACJA I KOOPERACJA

ANDRZEJ WRAZIDŁO

Zarówno dotychczasowy dorobek (pisałismy o nim obszernie w artykule: „Współpraca wzajemnie obojętna”, w dniu 21 bm.), jak i zbliżenie do dalszego zwiększania udziału gospodarki polskiej w międzynarodowym podziale pracy, kształtują pomyślnie warunki dla wyższego jakościowo poziomu współdziałania.

Na tę pięciolatnią ustaloną wysokość wzajemnych obrotów na 2,6 mld rubli. W rzeczywistości poziom ten będzie znacznie większy, sięgnie prawdopodobnie 3-3,1 mld rubli (tzn. niemal dwa razy więcej, niż w poprzednim pięcioletnim, w którym wartość obrotów polsko-węgierskich wyniosła 1,6 mld rubli) — głównie dzięki rozwojowi kooperacji produkcyjnej, stanowiącej już ok. 50 proc. ogólnej wymiany towarowej, przy czym w chemii — aż 50 proc., a w wyrobach elektro-maszynowych — 40 proc.

Właśnie kooperacja i specjalizacja produkcyjna w dziedzinach, w których występuje możliwość wzajemnego uzupełniania się, obustronnie korzystnego wydzielenia serii półwyrobów i gotowych produktów, przy oszczędności nakładów inwestycyjnych i kosztów wytwarzania, oświecają wyższą jakość współpracy gospodarczej.

W komunikacie polsko-węgierskim określono główne dziedziny tej wieloletniej dwustronnej współpracy. Są to: kompleks żywnościowy, specjalizacja i kooperacja w przemysłach przetwórczych, przy koordynacji inwestycji (zwłaszcza w przemyśle chemicznym), zaspokajanie wzajemnych potrzeb paliwowych i surowcowo-materiałowych, w tym jeśli chodzi o produkcję i przetworstwo metalurgiczne, zwłaszcza metali nieżelaznych.

Te kierunki wynikają z obustronnych preferencji rozwojowych i potrzeb. Jeśli idzie np. o rolnictwo i przetwórstwo spożywcze, na Węgry mają w tej dziedzinie wiele cennych doświadczeń i osiągnięć, które mogą być dla nas cennym dorobkiem: produkt rolnospożywczy stanowią w tym kraju mniej więcej czwartą część eksportu. Jednocześnie Węgry importują część chemikaliów dla rolnictwa, a także wiele maszyn i urządzeń, które rozwijają się ko-

Prowadzone są także prace nad perspektywą rozszerzenia dwustronnej współpracy do roku 1990. Są to niezmienne ważne przedsięwzięcia na rzecz dalszego umacniania powiązań integracyjnych, korzystnych dla obu krajów i narodów, wypełniających coraz bogatszą treść współczesny kształt tradycyjnej przyjaźni polsko-węgierskiej.

KUBA: Przed XI Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów

Miasto niezwyklej urody

RYSZARD RYMASZEWSKI

Wielka przestrzenna fontanna, budowana z granitu i marmuru przy hawańskim bulwarze nadmorskim Malcon, wiciła się już w taki kształt jak go wyobraził Juan Moreíra, malarz kubański, który w ub. roku wygrał konkurs na projekt tego kamionnego kwiatu będącego symbolem XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

W rzeczywistości przypomina to raczej laskę kwiatową, nad którą już wkrótce wzbią się wodne gejzery. Będzie to 28 lipca, w dniu inauguracji największej imprezy młodzieży 5 kontynentów. Pozostało już niewiele czasu, ale w Hawanie siedzibie festiwalowej — poza normalnym w takiej sytuacji napięciem — nie wywołuje się niepokojów lub nadmiernej nerwowości. Przygotowania przebiegają zgodnie z planem dla Kubańczyków — gospodarzy spotkania — Festiwalu nie kryje tajemnic. Hawana pięknie się z każdym dniem, pod pedziarą, nabiera niezwyklej urody: stare budynki kolonialne i jeszcze bardziej strzeliste wydają się wlezwce. Stolica, zawsze zielona, teraz jeszcze mocniej zepsała się z naturą dzięki powstałym kwiatnikom i skwerom, ale zwłaszcza zasadzonym ponad 2 mln drzew. Wszędzie przybywa tu barwnych tablic i transparentów festiwalowych. Kiedy nastaje noc rozbiły się kolorowe neony głoszące: „Niech żyje XI Festiwal”.

„Młodzieży Świata, Kuba jest twoim domem”. Przybędzie tutaj ponad 200 tysięcy dziewcząt i chłopców. Program festiwalowy jest opracowany w najdrobniejszych szczegółach, z rozkładem nawet minutowym. Dobiega końca prace remontowe i budowlane. Na ogromnym stadionie latynoskim z potężnymi reflektorami już dzisiaj mogłaby nastąpić inauguracja imprezy. Tak samo jest w nadmorskim Teatrze im. Karola Marksa i teatrze związków zawodowych w starej Hawanie, w których odbywać się będą koncerty galowe. Jeden z nich przynajmniej, co jest niemożliwym zaszczytem. Plac Rewolucji tak jak zawsze jest na „najwyższym poziomie”. Tam właśnie milion Kubańczyków przyjdzie zebrać gości na zakończenie Festiwalu.

Teraz jednakże wszyscy myślą o jak najdłuższym pobycie młodzieży z całego świata i pokazaniu całemu światu nie tylko Hawany, ale całej rewolucyjnej Kuby. Szukają się więc do tego cały naród od jednego krańca

wyspy aż po drugi, od Pinar del Rio aż do Santiago de Cuba. Dla Kubańczyków Festiwal w części oficjalnej rozpocznie się w Santiago, określonym jako „kolbka rewolucji”. Tegoroczne jubileuszowe obchody świata narodziły się właśnie tam, 28 lipca, czyli dwa dni przed festiwalem.

Ten niezwyklej nastroj rewolucyjny przemian będzie niewątpliwie dominować także w czasie XI Festiwalu, pierwszego poza Europą i tylko 180 km od Kuby od morza, które za wszelką cenę pragnie znieść pierwsze wolne — jak określał swój kraj Kubańczyk — państwo Ameryki.

Zasadniczą część programu festiwalowego dotyczy polityki: polemiki odprężenia, położenia kresu zbrojeniom, kolonializmowi, faszyzmowi. Ale XI Festiwal będzie również, tak samo jak dzie się poprzednich, „optymizmem” młodzieży, a więc także zabawą, radością i uśmiechem. Już teraz w Hawanie i poza nią szwają się wiele imprez rozrywkowych, sportowych, studenckich i dziecięcych. Najważniejszy będzie program kulturalny o charakterze karnawału i wielkiej rewii, oszalańcujących tańcach afrykańskich i latynoskich, muzyce jazzowej i bluesie noworolańskim.



Panorama Hawany — miejsce XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Foto: CAF

NRD: Sposób na wystrój wnętrz

PLASTYKA PARTNEREM PRZEMYSŁU

URSZULA ROJ

Korespondencja własna „Trybuny Robotniczej” z Halle

Ekspozycja ta przyciągała uwagę zwiedzających. Otworzyła się 20 października Wyższej Szkoły Wzrostu Kultury w Halle. Poprzez kilkadziesiąt różnorodnych ekspozycji zaprezentowano dorobek naukowców i studentów. Dorobek o tyle interesujący, iż jest on nie tylko „czystą sztuką”.

Pracująca w Halle uczelnia jest jedną z dwóch istniejących w NRD wyższych szkół plastycznych, które kształcą studentów w dziedzinie plastyki użytkowej. Współzależnie z Akademią Berlińska realizuje program studiów, w których kształcą się plastycy, którzy mają bezpośredni kontakt z przemysłem, w tym z przemysłem maszynowym.

W NRD wysoko cenią się umiejętności absolwentów o trzydziestoletnim doświadczeniu WSWP. Podkreśla się

konsekwencje będą wycofane wobec młodych nazistów oraz ich przywódcy.

Tymczasem zaś hamburski senator ds. wewnętrznych Werner Staak nie ukrywa, że w jego mieście czynnych jest 20 grup prawicowych ekstremistów liczących 500 członków. Wielu z nich nosi demonstracyjne przypięcia na piersiach swastyki oraz stare „uświęcone tradycją” uniformy. Ale jednocześnie też władze nie czynią nic aby temu przeciwdziałać.

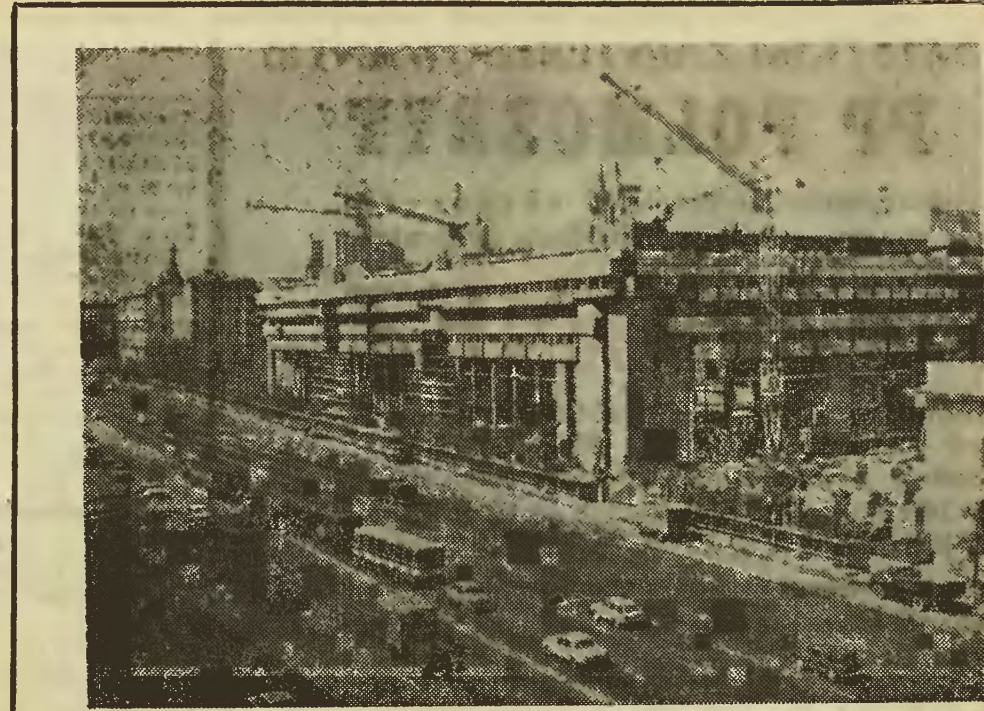
Pod okiem policji i Urzędu Ochrony Konstytucji przyjaźni zatrzymanego terrorysty Lutza Wagnera, były porucznik Bundeswehry, Michael Kuehnen założył np. niedawno bez niczegoj sprzeciwu partię pod nazwą „Front Akcji Narodowych Socjalistów”, która nawet zamierza wziąć udział w wyborach do hamburskiego Senatu.

W Hanowerze, innym ośrodku neonazistowskiej działalności, uważa się akcje prowadzone przez młodą demonstracyjną grupę „Wojownicy”, która ma być „niezależną, która nie należy się denerwować”. W Moguncji neonazistowska obronna grupa sportowa pod przywództwem niemieckiego Muelkra oraz identyczna w Norwimberdze, której patronuje jakś pan Hoffman otrzymują nawet pozwolenie na noszenie broni. I podczas kiedy w Getyndze toczy się proces przeciwko grupie osób, które uważa się za reprezentantów lewicy i zarzuca im się opublikowanie dość kontrowersyjnego „Wspomnienia pośmiertnego go Butarka”, w tym samym czasie obierają Roeder wyszydzonego bezkarnie zamordowanego generalnego prokuratora RFN. Boński zaś Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości głosił wczoraj, że „przestępstwo zbrodni jest zjawiskiem bez znaczenia”.

Przed ekranami telewizorów Włosi zapominają o codziennych kłopotach. Obrazki ze stadionów Argentyny odwracają ich od rzeczywistości, od której można dostać zmarzec.

ZMARSZCZKI czyli po włosku Le Rughe. Tak nazywa się posiadłość byłego prezydenta pod Rzymem. Nazwisko zdymisjonowane go prezydenta Republiki brzmiało po polsku lew. Zmarszczki byłyby i są tematem dnia wtóry gdy akurat w Argentynie nie grał Azzurri. Gdy na boisku wybiegła jedenastka trenera Bearzotta polowa (tali była zastroszona) wylicznie stanem zdrowia i ducha swoich piłkarzy. Pytanie czy Bettiga nie cierpi na bóle brzucha było ważniejsze od pytania czy go prezydent wywołujący niskie dochody do urzędu finansowego mógł kupić posiadłość „zmarszczki”. Wapilnością po ważniejszą jest czy syn prezydenta miał prawo lecieć w prywatnym samolocie z Rzymu na pierwszy mecz z Argentyną. Włoski rząd starał się zapłacić podatki w wysokości 100 milionów, gdy dwa razy dziennie na trasie odbywała regularna loty samoloty Air Italia.

Dymisję prezydenta nie wzburzyła umysłowo Włochów. Wzburzył je mogłaby wiadomość, że dymisję podał się i nie byłby więcej grać w Argentynie Paulo Rossi, czy Zaccarelli. Włosi traktują poważnie piłkę nożną, nie traktują poważnie i tomiast wielu polityków i założników przez nich stanowisk. Dowiodła tego ankieta przeprowadzona przez tygodnik „L'Europeo”. Nie jest to tygodnik satyryczny. Artykuły, które drukuje nie pisane są ku rozbaleniu politycznym. „L'Europeo” zwrócił się do 100 tysięcy stacji w Italii, by w sytuacji gdy



Trwają intensywne przygotowania bazy technicznej Olimpiady „Moskwa-80”. Na jedenastu obiektach olimpijskich szybko postępują roboty budowlano-montażowe. Ostatnio, zakończono montaż konstrukcji tzw. „Złotego Żołwika” — uniwersalnej hali sportowej, która pomiesci 3 tys. widzów. Powstają również liczne obiekty towarzyszące. Na zdjęciu: budowa centrum prasowego, które służyć będzie ekipom sprawozdawczym z całego świata, relacjonującym przebieg Olimpiady „Moskwa-80”. Foto: CAF — TASS

RUMUNIA: Ochrona środowiska w praktyce

STRAŻNICE CZYSTEGO POWIETRZA

LEON GUZ

Od korespondenta „Trybuny Robotniczej” w Bukareszcie

W dolinie Prahova — niedaleko od perły uzdrowisk górskich, Sinaia — zatkniętą się można z dzwinnym wódkiem, jakże jaskrawo kontrastującym z tłem okolicznych domów, drzew, pobliskie pola i wzgórza pokryte są białym proszkiem Sorawca tej „dżokacji” jest wybudowana w 1908 roku, pierwszy w Rumunii, cementownia w Comarnic Tulci, rok zresztą przy innych obiektach przemysłowych prowadzi się energiczną działalność, zapobiegającą zanieczyszczeniom powietrza. Rolę tę spełniają rozsiane po całej Rumunii, stałe punkty kontrolne.

5-KILOMETROWA ARTERIA POD GÓRĄ

DZIAŁALNOŚĆ „strażnic” wanki konowana została specjalną ustawą, przewidującą przez parlament rumuński w 1973 roku. Placówki te, nie ograniczają swojej działalności do bieżącej ewakuacji istniejącego stanu rzeczy. Do obowiązku 36 stałych punktów kontroli należą m.in. sprawdzanie systemów badań oraz ustalenie ilości i jakości ziół, zanieczyszczeń. Podlegają one także niezbędne środki w wypadkach przekraczania ustalonych norm. Bez ich zgodności nie można przystąpić do budowy nowych obiektów przemysłowych. Często, dzięki podejmowanemu działaniom profilaktycznym oraz desygnowaniu odpowiednich środków finansowych, udało się zapobiec szkodliwym zanieczyszczeniom środowiska naturalnego. Przykładem takim może



„Strażnice czystego powietrza” zapobiegają zanieczyszczeniom środowiska naturalnego. Przykładem takim może być np. przedstawiona na zdjęciu huta Sinaia... Foto: CAF

brakuje w Kwirynale prezydenta wytypował swego kandydata na urząd Renato Pozzetto, aktor włoski uważa, że prezydentem powinien zostać Paulo Rossi, a piosenkarka Orietta Neri. W Kwirynale Roberto Bettiga, ponieważ ma głowę jak kłosa, ponieważ jest czystym kandydatem w tej poważnej an-

WŁOCHY: Terrorysty, polityka i piłka nożna

„ZMARSZCZKI” LWA

JERZY AMBROZIEWICZ

Od korespondenta „Trybuny Robotniczej” w Rzymie

kielec na poważnie stanowisko jest znany aktor włoski Vittorio Gassman. Psycholog Dino Triglia, motywy następująco: „Jeden tylko z uczestników tej ankiety wymienił nazwisko zamordowanego Aldo Moro jako idealnego kandydata, którego niechęć zabrakło. Sledztwo w sprawie porwania zabójstwa Aldo Moro ukończono w marowym punkcie. Wprawdzie w areście znajduje się kilka osób, którym prokuratura zarzuca udział w zbrodni, na Via Mario Sani, ale wiadomo, że główni sprawcy zbrodni na razie poza zasięgiem włoskiej sprawiedliwości. Enrico Triacca, który figurował jako właściciel drukarni

„TRYBUNA ROBOTNICZA” PONIEDZIAŁEK, 26 CZERWCA 1978 R.



PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA "MUNDIAL'78"



Argentina '78

Argentina '78

Najwyższe trofeum - Puchar Świata dla piłkarzy Argentyny!

BRAMKI · SKŁADY · TABELLE...

Mecz o I miejsce

ARGENTYNA — HOLANDIA 3:1

38 min. Kempes — 1:0, 82 min. Nanning — 1:1, 104 min. Kempes — 2:1, 114 min. Bertoni — 3:1.
ARGENTYNA: Udolfo Fillo — Jorge Olguin, Luis Galvan, Daniel Passarella, Alberto Tarantini, Osvaldo Ardiles, Americo Gallego, Mario Kempes — Daniel Bertoni, Leopoldo Luque, Oscar Ortiz.
Zmiany: w 65 min. za Ardiles wszedł Omar Larrosa, w 74 min. za Ortiz — Rene Houseman.
HOLANDIA: Jan Jongbloed — Ernie Brandts, Ruud Krol, Wim Jansen, Jan Poortvliet — Johann Neeskens, Arie Haan, Willy van der Kerkhof — Rene van der Kerkhof, Johnny Rep, Rob Rensenbrink.
Zmiany: w 59 min. za Repa — wszedł Dick Nanning, w 72 min. za Jansena — Wim Stuurber.
Złote kartki: Ruud Krol i Jan Poortvliet (Holandia), Osvaldo Ardiles i Omar Larrosa (Argentyna).

Mecz o III miejsce

BRAZYLIA — WŁOCHY 2:1

88 min. Causio — 0:1, 64 min. Nelinho — 1:1, 71 min. Direcu — 2:1.
BRAZYLIA: Leao — Nelinho, Oscar, Amaral, Rodrigues Neto — Batista, Cerezo, Direcu — Gil, Roberto, Jorge Mendonca.
Zmiany: od 46 min. za Gila — Reinaldo, od 64 min. za Cerezo — Rivellino.
WŁOCHY: Dino Zoff — Antonello Cucureddu, Claudio Gentile, Gaetano Scirea, Antonio Cabrini — Patrizio Sala, Gaetano Antognoni, Aldo Maldera — Franco Causio, Paolo Rossi, Roberto Betegga.
Zmiana: za Antognoni — Claudio Sala.
Sędziował Abraham Klein (Izrael), widzów 77 260.
Złote kartki: Nelinho i Batista (Brazylia), Gentile (Włochy).

BRAMKI

„MUNDIAL'78” zakończył się bilansem 102 bramek strzelonych w 38 meczach rozegranych na boiskach Argentyny. Strzelano więc celniej niż przed 4 lata w RFN, tylko w mistrzostwach w Szwajcarii w 1954 roku (140 goli) i w Szwecji w 1958 (126) uzyskano więcej bramek, ale też wówczas obowiązywała zupełnie inna taktyka. W Argentynie w pięciu rundach strzelono 60 goli, w półfinałach — 35 (w poszczególnych rundach: 11-6-18), pozostałe bramki padły w meczach finałowych o pierwsze miejsce i o trzecią lokatę w mistrzostwach.

Oto pełna lista najsukceszniejszych strzelców „MUNDIAL'78” (najlepiej otrzymał „Złoty but”, drugi — srebrny, trzeci — brązowy):

- 1 — Kempes (Argentyna),
- 2 — Cubillas (Peru) i Rensenbrink (Holandia),
- 3 — Luque (Argentyna), Krankl (Austria),
- 4 — Roberto (Brazylia), Kummengier (RFN), Rep (Holandia), Direcu (Brazylia),
- 5 — Lato i Boniek (Polska), Flohe i D. Miller (RFN), Rossi i Betegga (Włochy), Haan i Batista (Izrael), Gemelli (Szwajcaria), Nelinho (Brazylia), Bertoni (Argentyna),
- 6 — Devina i Szarmach (Polska), Celia i Valasquez (Peru), Passarella, Houseman, Tarantini (Argentyna), Reinaldo, Zico, (Brazylia), H. Mueller, Abramczik i Holzenbein (RFN), Tardelli, Benetti, Zaccarelli, Causio (Włochy), Seba-chner i Obermayer (Austria), Rene van der Kerkhof, Willy-chner i Obermayer (Austria), Platini, Rocheteau, Berdoli, Lopez (Francja), Toth, Zambori i Csapo (Węgry), Vazquez Ayala i Rangel (Meksyk), Kaabi, Gommidi i Dhouib (Tunezja), Dalgligh i Jordan (Szwajcaria), Dani i Asensi (Hiszpania), Rowshan i Daneifar (Iran), Sjoeborg (Szwecja), Poortvliet (Holandia).

- 3 samobójcy — Eskandarian (Iran), Brandts (Holandia) i Vogts (RFN).

Najsukceszniejszym atakiem mogły się pochwalić dwu-dziesięciu Argentyna i Holandia — po 15 bramek, RFN i Brazylia — po 10, Włochy — 9, Austria i Peru — po 7, Polska — 6 bramek. Najlepszą defensywę Brazylia — 3-3-3, Polska — 6 bramek, Argentyna — 4, RFN i Włochy — po 5, Polska — 6.

NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH

Wśród nagród i wyróżnień dla zwycięzców „Mundial'78” najsukceszniejszy jest oczywiście Puchar Świata — symbol najszlachetniejszego mistrzostwa w historii kontynentów. Wykopal go włoski artysta Silvio Garzanti ze szlachetnego złota najwyższej próby. Waży on 5 kilogramów, mierzy 36 centymetrów. Wszyscy piłkarze, a także kierownictwo ekip mistrza świata, otrzymali złote medale (w sumie 25). Wicemistrzowie świata nagrodzeni zostali posrebrzonymi medalami ze srebra, zawodnicy trzeciej drużyny świata — medalami ze srebra, a czwartej — brązowe.

Z 24-karatowego złota wykonany jest okazały „Puchar Fair-Play” — ufundowany przez FIFA dla zespołu, który prezentował w Argentynie najjaśniejszą postać sportu i zgodną z przepisami postawę. „Złota Piłka” — to nagroda dla najlepszego piłkarza mistrzostwa, który wybrany zostanie w plebiscyfie dziennikarzy i działaczy FIFA.

WYNIKI DOTYCZĄCYCH FINAŁÓW

- 1930 w Urugwaju: URUGWAJ — Argentyna 4:2.
- 1934 we Włoszech: WŁOCHY — CSRS 2:1 (po dogrywce).
- 1938 we Francji: WŁOCHY — Węgry 4:2.
- 1950 w Brazylii: 1) URUGWAJ 2) Brazylia.
- 1954 w Szwajcarii: RFN — Węgry 3:2.
- 1958 w Szwecji: BRAZYLIA — Szwecja 5:2.
- 1962 w Chile: BRAZYLIA — CSRS 3:1.
- 1966 w Anglii: ANGLIA — RFN 4:2 (po dogrywce).
- 1970 w Meksyku: BRAZYLIA — Włochy 4:1.
- 1974 w RFN: RFN — Holandia 2:1.
- 1978 w Argentynie: ARGENTYNA — Holandia 3:1 (dogr.)

Holandia — wicemistrzem świata, Brazylia — trzecia, czwarte Włochy... piąte Polska i RFN

Nasz specjalny wysłannik na mistrzostwa świata ZBIGNIEW DUTKOWSKI przekazuje teleksom:

„Mały finał”, „Finał pocieszenia”, „Finał pokonanych” — tak zwykło się nazywać mecze o trzecie miejsce na piłkarskich mistrzostwach świata. Obie drużyny przystępują do niego nie w pełni zadowolone: przecież niewiele brakowało, aby znalazły się w „wielkim finale”. A tu jeszcze w tym roku — jedna z nazw, mianowicie „Finał pokonanych”, straciła rację bytu: w meczu o trzecie miejsce wystąpiła drużyna, która nie doznała porażki — Brazylia! Wygrywając w sobotę z Włochami 2:1, Brazylijczycy jako jedyni ukończyli turniej XI Mistrzostw Świata bez przegranej, lecz starczyło to „tylko” do trzeciego miejsca...

Prasa brazylijska pisała po ostatnich meczach grup półfinałowych o „smutnych mistrzostwach”, czyniąc aluzję do „jak na zawałanie” wysokiego zwycięstwa Argentyny w Rosario nad Peru 6:0, podając w wątpliwość możliwość osiągnięcia tak wysokiego rezultatu „w normalnych warunkach”. Trener peruwiański — Calderon, odmówił przyjazdu na tradycyjną — i obowiązkową konferencję prasową po meczu. Fakt, że mimo iż bez porażki, reprezentacja Brazylii nie weszła do dużego finału i nie grała w niedzielę, lecz tylko „w przedmeczach” w sobotę, irytował brazylijskich dziennikarzy i kibiców. Trzeba jeszcze wiedzieć, że Brazylijczycy uważają, iż piłkarskie mistrzostwa świata mają być dla swego własności.

Jedno co trzeba na pewno zmienić w regulaminie, to obowiązkowe rozpoznanie meczów w grupach o jednej i tej samej podzielenie grup na przewodniczący Komitetu Wykonawczego XI MŚ, Hermann Neuburger.

Istotnie, fakt, że Argentynczycy przystępując do spotkania z Peru, znali już wynik meczu Brazylia-Polska 3:1 i tym samym wiedzieli, że jeśli nie muszą strzelać goli, być może dla nich plusm. Tak czy inaczej: wynik Argentyna-Peru 6:0, rzucił owien cich.

Co nie znaczy, by Argentyńczycy, wspierani faktycznym bliskim dopięciem publiczności w Posarico nie mogli być „normalnie” wyczerpani z sił (w drugim i tym turnieju) Peruwiańczykami 6:0.

NIE POKONANA

Jedyna nie pokonana w turnieju drużyna, Brazylia, zajęła trzecie miejsce, to znaczy, że w porównaniu do poprzednich MŚ poprowadziła lokatę jedno miejsce (cztery lata temu przegrała była mecz o trzecie miejsce 0:1 z reprezentacją Polski, prowadzoną przez Kazimierza Górskiego). Trener Claudio Coutinho podkreślał fakt, iż nieprze-gnięta ani jednego meczu, wreszcie zadowolenie z trzeciego miejsca.

— Zakończył turniej, jak to bywa, bez porażki, a więc osiągnięciem dobrym wyniki. Jestem przekonany, że brazylijskie kibice piłkarzy przynajmniej ich część, okażą zrozumienie dla tego wyniku. Mnie zaś zjada się i kibice rozczarowani, ale uważam, że trzecie miejsce na mistrzostwach świata jest ładnym osiągnięciem.

Mowa! I my tak uważamy, i również uważaliśmy cztery lata temu, gdy to białoczerwoni zajęli trzecie miejsce, co stanowiło polskiego piłkarstwa, bezdyskusyjnie największe.

Zapytany, czy uważa obecny regulamin mistrzostw za słuszny, Coutinho odpowiedział, że dyskusowanie na ten temat nie jest jego sprawą.

— Prawde jednak powiedziawszy, nie osiągnięciem celów, do których dążyliśmy, jest to, że przegraliśmy ani jednego spotkania. Mieliliśmy świetną obronę, dzięki temu pozostaliśmy nie pokonani.

Oczywiście, że natychmiast rozgorzały dyskusje nad słusnością obecnego regulaminu mistrzostw świata, pozostawiające go, jak dla „takich czy owakich” czy też „strategicznych remisów”. Idealnego rozwiązania z pewnością się nie znajdzie, gdyż nie tak o nie łatwo. Prze-

cież nie da się przeprowadzić mistrzostw świata systemem ligowym: każdy z każdym, bo wówczas mistrzostwa trwałyby pół roku. Za cztery lata, na MŚ w Hiszpanii z udziałem 20 lub nawet 24 zespołów, będzie można wprowadzić zmiany do regulaminu, a już na pewno sposób wyłaniania mistrza zostanie zmieniony (choćby z postępy przyczyn: większej ilości uczestników).

Sam mecz o trzecie miejsce — dwóch sfrustrowanych i zżym, z których każda miała większe ambicje — był widowiskiem nad średnią klasą. Zwłaszcza pierwsza połowa była nudną. Akcje były, były w naciąg, czas powolnym tempem, nikt nie chciał przypisywać gry. Włosi musieli przystąpić do meczu o trzecie miejsce bez dwóch kluczowych zawodników: Benettoni i Tardelli, którzy w Argentynie „zarobili” po dwóch złotych kartkach. Zwłaszcza Benettoni, który stanowił siłę napędową drużyny włoskiej i nie mógł nie być obciążony, dał się w tym meczu pokonać. Włoski mecz, który w 38 minucie, gdy w centrum Rosiego przelazł na głowę Causio i posłał piłkę do siatki (bramkarza Leao stał jak wosk w tym momencie, miał próbę pociągania lotu piłki).

Włosi jak to oni prowadzić 1:0, zaczęli już myśleć o obronie wyniku i Brazylijczycy doszli do głosu, w miały ułamywać minut po minucie coraz wyżej. W 64 min. Nelinho (który i nam woskował wolnego) powtórzył ten czyn, strzelając meczu w siatkę, a także w bramkę. W 71 min. Direcu huknął również z dystansu tuż koło słupki i zrobiło się 2:0 dla Brazylii, która już do końca miała przewagę, a w każdym razie kontrolowała mecz. Jedynym wyjątkiem: w 89 min. Betegga posłał piłkę głową w poprzeczkę.

2:1 dla Brazylii i trzecie miejsce. Dla każdej innej drużyny sukces, ale nie dla trzeciej, która małomocność w swoim spojrzeniu na futbol kibiców brazylijskich. Drużyna trenera Coutinho miała morderczy start (1:1 ze Szwecją, 0:0 z Hiszpanią) i z góry wstępnie wyszła dzięki skromniemu 1:0 nad Austrią. Ale już w grupie półfinałowej poszło lepiej: 3:0 z Peru, 0:0 z Argentyną, 3:1 z Polską. Za niską wygrała Brazylia z Peru... i z nami, co okazało się decydujące. Ale nie decydujące było to, że Argentyńczycy, przystępując do meczu z Peru, wiedzieli dokładnie, ile muszą zdobyć goli...

PRZED RFN

Trzecia wiec Brazylia, czwarte Włochy. Taka jest oficjalna kolejność. Dla miłośników wszelkiego rodzaju tabel i statystyk można wyliczyć dalszą kolejność: otóż piąta Polska, gdyż zajmując tak jak RFN trzecie miejsce w grupie półfinałowej, wyprzedziła RFN w grupie wstępnej. Zatem: 5) Polska, 6) RFN, 7) Austria, 8) Peru. Można obliczyć również, według zdobytych punktów, dalszą kolejność — ostatni będzie Meksyk.

A kto pierwszy? Przekazuje tę korespondencję jeszcze przed finałem: Argentyna — Holandia. Gdy w czwartek wieczorem przyjeżdżaliśmy do Mendozy do Buenos Aires, ulice stolicy były jeszcze pełne konfetti. Od piątku rozpoczęła się spieniaz „kibicowskich akcesoriów”, przygotowanych już w nadziei, że Argentyna zostanie mistrzem świata. A więc pojawiły się czapki, napisane „Argentyna champion”, mnóstwo chorągiewek i flag, trąbek i piszczałek. W sobotę wieczorem już głównymi ulicami Buenos przejeżdżały korywoły samochodów, dające klaskaniem wyraz nadziei, że Argentyna będzie mistrzem!

Niewielka grupa holenderskich kibiców kryła się po barach. W ogóle: kibiców z zagranicy przyjechało do Argentyny na mistrzostwa świata bardzo mało. Niektórzy oczekiwali gospodarzy, zaś pizze wszystkich — hotelarzy. Ci, w oczekiwaniu na dany wynik, horridalnie podnieśli ceny... i odstraszyli wielu kibiców.

JUŻ W KRAJU

W nocy z soboty na niedzielę powrócił do kraju mistrzostw świata w Argentynie piłkarska reprezentacja Polski. Mimo późnej pory oraz wcześniejszego niż zapowiadano powrotu, na lotnisku Okęcie w Warszawie piłkarzy witali przedstawiciele władz sportowych, najbliższe rodziny oraz najwierniejsi kibice.



ADAM NAWAŁKA (Włocławek, w październiku skończy 21 lat) — zdaniem fachowców zagranicznych jedynie odkrycie w polskim zespole zakochanych mistrzostw, najlepszy piłkarz naszej drużyny, który rośnie na nowego lidera narodowej jednostki piłkarskiej i chyba już wkrótce um zostanie.

POLSKA AWANSOWAŁA NA 12 MIEJSCE w zestawieniu 11 finałów mistrzostw świata

11 turniej finałowy o mistrzostwo świata w piłce nożnej „MUNDIAL'78” został wczoraj zakończony w stolicy Argentyny w Buenos Aires. Rozdzielać zostały medale złoty — mistrzowi świata srebrny — wicemistrzowi i brązowy — zespołowi, który zajął 3 miejsce w turnieju. Wcześniej każda z 16 uczestniczących w finałach drużyn, starała się zdobyć maksimum punktów, by poprawić swój dorobek w tabeli 11 finałów mistrzostw, w tzw. zestawieniu wszechczasów. Przewodził dalej, wydobywając Brazylia, która w Argentynie wzbogaciła się o dalsze punkty i powiększyła swą przewagę nad rywalami. Argentyna awansowała z 10 miejsca na piąte, Holandia z 18 — na 11, Polska natomiast z 16 zajmowanego po świetnych występach na boiskach w RFN — na 12!

Oto dorobek finałowy: pierwsza kolumna cyfr oznacza ilość startów w puli finałowej MŚ (warto dodać — tylko Brazylia startowała we wszystkich 11), druga kolumna cyfr — ilość rozegranych meczów, dalej: zwycięstw, remisów i porażek, szóstą pozycją — różnicę bramek i siódma — ilość zdobytych punktów:

1. Brazylia	11	52	33	10	9	119-56	76
2. RFN	7	41	25	8	8	96-55	58
3. Włochy	9	36	20	6	10	46-27	46
4. Urugwaj	7	29	14	5	10	57-39	33
5. Argentyna	7	29	14	5	10	55-43	33
6. Węgry	7	31	13	2	11	73-42	28
7. Szwecja	7	26	11	6	11	48-46	28
8. Anglia	6	23	10	6	8	34-28	26
9. Jugosławia	6	25	10	5	10	45-34	25
10. ZSR	4	19	10	3	6	30-21	23
11. Holandia	4	15	8	3	10	32-19	19
12. POLSKA	3	14	9	1	4	27-17	19
13. Austria	6	18	9	1	8	33-36	19
14. Czechosłowacja	6	22	8	3	11	32-36	19
15. Francja	7	20	8	1	11	43-38	17
16. Chile	5	18	7	3	8	23-24	17
17. Hiszpania	4	15	6	2	7	20-23	14
18. Szwajcaria	6	18	5	2	11	28-44	12
19. Portugalia	1	6	5	0	1	17-8	10
20. Meksyk	8	24	3	4	17	20-62	10
21. Peru	3	12	4	1	7	17-25	9
22. Szkocja	4	11	2	4	5	11-21	8
23. Niemcy	2	6	3	1	2	14-13	7
24. NRD	1	6	2	2	2	5-5	6
25. Paragwaj	3	7	2	2	3	12-19	6
26. USA	3	7	3	0	4	12-21	6
27. Walia	1	5	1	3	1	4-4	5
28. Irlandia Pn.	1	5	2	1	2	6-10	5
29. Rumunia	4	8	2	1	5	12-17	5
30. Bułgaria	4	12	0	4	8	9-29	4
31. Tunezja	1	3	1	1	1	3-2	3
32. KRL-D	1	3	1	1	1	5-9	3
33. Kuba	1	3	1	1	1	5-12	3
34. Belgia	5	9	1	1	7	12-25	3
35. Turcja	1	3	1	0	2	10-11	2
36. Izrael	1	3	0	2	1	1-3	2
37. Maroko	1	3	0	1	2	2-6	1
38. Australia	1	3	0	1	2	0-5	1
39. Kolumbia	1	3	0	1	2	0-16	1
40. Iran	1	3	0	1	2	2-8	1
41. Norwegia	1	1	0	0	1	1-2	0
42. Egipt	1	1	0	0	1	2-4	0
43. Indie Holenderskie	1	1	0	0	1	0-6	0
44. Salwador	1	3	0	0	3	0-9	0
45. Haiti	1	3	0	0	3	2-14	0
46. Zair	1	3	0	0	3	0-14	0
47. Boliwia	2	3	0	0	3	0-16	0
48. Korea Płd.	1	2	0	0	2	0-16	0

Wios korzystając z nieobecności Urugwaju i dzięki własnej dobrej postawie, ugruntuowali swą trzecią pozycję, powiększając przewagę nad rywalami. Warto zanotować wysoką lokatę Portugalii pomimo tylko jednego startu w finale MŚ. Dobra przeciętna ma Polska, dzięki dwóm ostatnim mistrzostwom. Pierwszy raz w puli finałowej nasza narodowa drużyna wystąpiła w 1938 roku, rozgrywając tylko jeden mecz — z Brazylią 5:6. Tak był system, przegrywając odpadał, a zwycięzca grał w ćwierćfinale. Przed mistrzostwami 1974 roku w RFN, zajmowaliśmy 39 miejsce na tej liście, dzięki zdobyciu 12 pkt. (8 zwycięstw, jedna porażka z późniejszym mistrzem), awansowaliśmy na 16 pozycję, obecnie po dopisaniu dalszych 7 pkt (3 zwycięstwa, jeden remis, dwie porażki) — przesunęliśmy się na 12 lokatę. A mogła ona być o „jeden skok” lepsza...

Z oczywistych powodów prowadzimy w tabeli 3 drużyny niemieckie jak również dwie koreańskie.

3:1 dla Argentyny w wielkim finale

Cała Argentyna doczekała się po 140 minutach dramatycznego, pasjonującego finału, spełnienia największego marzenia, największego pragnienia: zdobycia przez piłkarzy tytułu mistrza świata. Jednostka narodowa Argentyny nie mogła w tych mistrzostwach zagrać lepiej, przeszła zwycięsko przez wszystkie szczeble mistrzostw, wygrywając finał z Holandią 3:1. Że nie była to formalność i nie było to łatwe zwycięstwo, niech świadczą fakt, iż w normalnym czasie 90 min. mecz zakończył się remisem — 1:1 (1:0), dopiero dogrywka dała rozstrzygnięcie.

Znowu festiwal na trybunach, skandowanie nazwisk piłkarzy, przez cały czas szum na trybunach stadionu River Plate, jakby nad boiskiem unosił się olbrzymi rój pszczoł. Trybuny jednak zamaryły, gdy w 6 min. po rzucie wolnym głowa Rensenbrinka przeszła obok słupka. Ale znowu wszystko się od nowa zaczęło, gdy Luque w 20 min. i Kempes w minucie później kontratakowali stratami obok słupka.

W 38 min. nad stadionem przeszedł ogłuszający ryk Luque zagral błyskawicznie do Ortiza, ten wypuścił Kempesa, był on o ułamek sekundy szybszy od Jansena i na tablicy pojawił się pierwszy wynik tego finału — 1:0 dla Argentyny! Czekamy teraz na odpowiedź Holendrów, oni w drugiej części zawsze podkreślali tempo, przyspieszali i odrabiali straty, przesadzając mecz na swoją korzyść. Haan w 47 min. strzelił obok słupka, przewaga Holandii coraz większa, nie schodzą z polowy boiska przeciwnika. Argentyniec kontratakują od czasu do czasu, w 75 min. mieli doskonałą pozycję Luque i wprowadzony do gry Houseman.

Uroczyste akcje „pomarańczowych”, przetrzymywanie piłki na lewo i na prawo stonę, dają wreszcie oczekiwany efekt. W 82 min. Rene van der Kerkhof uciekł prawym skrzydłem zaciągnął do środka i Dick Nanning głową zmusił Fillola do kapitulacji. W 5 min. później Rensenbrink strzelił w słupkę. Gdyby trafił do siatki, daby to Holandii Puchar Świata, a wszystkim!

Strzelcowi tytuł najlepszego snajpera. Remis 1:1 i dogrywka.

Dramatyczny, pasjonujący mecz, chociaż gra tylko okrasza mi ładna i na poziomie takiego finału. Ale tu nikt nie patrzy na piękno, lecz się skuteczność; kto kogo zmoże, pokona. W dogrywce świeży są Argentyniec, oni zwyciężyli i szybkiej atakuje. Jest 14 min. dogrywki, 104 min mecz, Luque rusza na przebieg, mijając jednego, drugiego, obok strzela w bramkarza, obok strzela Kempes, ubiega obok i wypycha do siatki Szal na trybunach. Kempes kółem strzelców. Kontratak Holendrów nie są już tak groźne, w 114 min. Kempes wyrzyna w środku boiska piłkę, pada na bramkę holenderską, wybija mu obrońca piłkę na linie 16', lecz dostaje ją Bertoni i... Argentyna mistrzem świata, prowadzi 3:1!

Koniec meczu — 3:1 dla Argentyny, co się potem dzieło na stadionie tego się nie opisać. Polacy obrazki, jakich nie znalazł na stadionie świata. Tylko Argentyniec, którzy tak bardzo chcą, chcą piłki i nie się pasjonują, potrafia tak się cieszyć z wielkiego triumfu, tak przyjmować największy sukces, jaki w historii Argentyny sportowej osiągnęli. Ludzie śmiały się i płakali, rzucali sobie w oczy kamery telewizyjne na cały świat pokazywały zinną twarz trenera Menottiego, który nie odczekał zwycięstwa, lecz po chwili rozłożył się, uśmiechnął, gdy do jego piersi tulił się tak dziecko jeden z piłkarzy. To piękny obrazek, to wspaniały finał tego wielkiego meczu o wszystko!



ANTONI SZYMANOWSKI (Włocławek, skończył 20 stycznia 27 lat) — był silnym punktem naszej drużyny, nie zawodził oczekiwani sympatyków piłkarstwa w naszym kraju, należąc do jaśniejszych punktów naszej reprezentacji.

2515 kuponów na III konkurs

Jutro rozstrzygnięcie

reszta do pełnej sumy 2.515 kuponów została złożona w poniedziałek w redakcji. Znamy zdobywcę Pucharu Świata, znamy zespół, który zajął 3 miejsce w mistrzostwach, miejsce w mistrzostwach, można więc przystąpić do rozstrzygnięcia konkursu. Li-

stę laureatów podamy w jutrojszym wydaniu „TR”.

Począł dotarło do redakcji nie więcej jak 800 kuponów,



Tak Argentyna cieszyła się z ogromnego sukcesu swoich piłkarzy, którzy w „MUNDIAL'78” spełnili nadzieje setek tysięcy fanów piłkarstwa w swym kraju. Jeszcze długo trwać będzie festiwalowe znakomite gry i wielu strzelonych bramek, festiwal piłkarski na drugiej półkuli trwa, wcale nie zakończył go wiedeński finał na stadionie w Buenos Aires...

(CAF — Unifaj)